

Protokół Nr XXVIII/13
z odbytej sesji Rady Powiatu Włoszczowskiego
w dniu 21 lutego 2013 r.

Na ogólny stan 17 radnych zgodnie z listą obecności w sesji uczestniczyli wszyscy radni. W sesji obok radnych uczestniczyli także goście Grzegorz Dziubek Wicewojewoda Świętokrzyski, Grzegorz Bień Wicekurator Świętokrzyski, przedstawiciele społeczności powiatu. Listy obecności w załączeniu. Obrady trwały od godziny 13¹⁵ do godziny 18¹⁰.

Porządek obrad:

1. Otwarcie sesji.
2. Stwierdzenie prawomocności obrad.
3. Zatwierdzenie porządku obrad.
4. Przyjęcie protokołu z obrad XXVII sesji Rady Powiatu.
5. Informacja Starosty Włoszczowskiego na sesję Rady Powiatu Włoszczowskiego o pracy Zarządu Powiatu Włoszczowskiego w okresie między sesjami Rady Powiatu Włoszczowskiego.
6. Interpelacje i zapytania radnych.
7. Sprawozdanie Zarządu Powiatu z wysokości średnich wynagrodzeń nauczycieli na poszczególnych stopniach awansu zawodowego w szkołach i placówkach oświatowych prowadzonych przez Powiat Włoszczowski za 2012 rok.
8. Przyjęcie sprawozdań z działalności stałych komisji Rady Powiatu oraz sprawozdania z realizacji planu kontroli Komisji Rewizyjnej za 2012 rok.
9. Rozpatrzenie projektów uchwał w sprawach:
 - 1) udzielenia pomocy rzeczowej i finansowej dla innych jednostek samorządu terytorialnego w 2013 roku,
 - 2) określenia zasad udzielenia Parafii Wniebowzięcia Najświętszej Marii Panny w Kurzelowie dotacji z budżetu Powiatu Włoszczowskiego na prace konserwatorskie, restauratorskie lub roboty budowlane przy kaplicy św. Anny w Kurzelowie, zabytku wpisanym do rejestru zabytków, zaplanowane do przeprowadzenia w 2013 roku,
 - 3) ogłoszenia tekstu jednolitego Statutu Powiatu Włoszczowskiego,
 - 4) wyrażenia zgody na realizację w 2013 r. projektu systemowego pn. „Uwierz w siebie. Program aktywizacji podopiecznych PCPR we Włoszczowie” w ramach Programu Operacyjnego Kapitał Ludzki, Priorytetu VII promocja integracji społecznej, Działanie 7.1 Rozwój i upowszechnienie aktywnej integracji, Poddziałanie 7.1.2 Rozwój i upowszechnianie aktywnej integracji przez powiatowe centra pomocy rodzinie.
 - 5) przyjęcia Powiatowego Programu Działań na Rzecz Osób Niepełnosprawnych Powiatu Włoszczowskiego na lata 2013-2020.
 - 6) wyrażenia zgody na sprzedaż nieruchomości położonej we Włoszczowie stanowiącej własność Powiatu Włoszczowskiego w drodze bezprzetargowej na rzecz właścicieli bądź użytkowników wieczystych sąsiednich nieruchomości,

- 7) określenia przystanków komunikacyjnych na terenie Gminy Włoszczowa usytuowanych przy drogach powiatowych, warunków i zasad korzystania z tych przystanków oraz ustalenia stawki opłat za korzystanie z tych przystanków.
10. Udzielenie odpowiedzi na zgłoszone na sesji interpelacje i zapytania radnych.
11. Wnioski i oświadczenia.
12. Zamknięcie obrad sesji.

Przebieg obrad:

Do punktu 1-go/

Otwarcia dwudziestej ósmej sesji Rady Powiatu Włoszczowskiego dokonał Przewodniczący p. Jarosław Ratusznik.

Po czym przywitał wszystkich radnych oraz gości zaproszonych uczestniczących w dzisiejszych obradach.

Do punktu 2-go/

Przewodniczący Rady stwierdził, że zgodnie z listą obecności na obecny stan 17 radnych w sesji uczestniczą wszyscy radni, co w świetle prawa czyni sesję zdolną do podejmowania prawomocnych uchwał.

Pan Przewodniczący poinformował, że na dzisiejszej sesji odznaczeni zostaną medalami nauczyciele z powiatu włoszczowskiego, którym przyznano medale postanowieniem Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 11 października 2012 r., na wniosek Ministra Edukacji Narodowej, za wzorowe, wyjątkowo sumienne wykonywanie obowiązków wynikających z pracy zawodowej. Cereemonii odznaczeń dokonali p. Grzegorz Dziubek Wicewojewoda Świętokrzyski i Grzegorz Bień Wicekurator Świętokrzyski oraz Starosta Włoszczowski.

„Medalem Złotym za Długoletnią Służbę”, odznaczeni zostali:

1. Grzybek Elżbieta – z Zespołu Placówek Oświatowych Nr 1 we Włoszczowie,
2. Michalska Maria – z Zespołu Placówek Oświatowych Nr 2 we Włoszczowie,
3. Pryt Barbara – z Zespołu Placówek Oświatowych w Kurzelowie,
4. Świeboda Elżbieta – z Publicznego Gimnazjum w Krasocinie.

„Medalem Srebrnym za Długoletnią Służbę” – za wzorowe, wyjątkowo sumienne wykonywanie obowiązków wynikających z pracy zawodowej, postanowieniem Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 19 października 2012 r., na wniosek Ministra Edukacji Narodowej, odznaczeni zostali:

1. Bąba Marta – z Zespołu Placówek Oświatowych w Koniecznie,
2. Ciupińska Beata – z Zespołu Placówek Oświatowych w Kurzelowie,
3. Hudobska Joanna – z Zespołu Placówek Oświatowych Nr 1 we Włoszczowie,
4. Jach Beata – z Zespołu Placówek Oświatowych Nr 1 we Włoszczowie,
5. Stawowczyk Jolanta – z Zespołu Placówek Oświatowych Nr 2 we Włoszczowie,
6. Tobiasz Danuta – z Zespołu Placówek oświatowych w Kurzelowie,
7. Limbach Ewa – z Zespołu Placówek Oświatowych Nr 1 we Włoszczowie.

„Medalem Brązowym za Długoletnią Służbę” – za wzorowe, wyjątkowo sumienne wykonywanie obowiązków wynikających z pracy zawodowej, postanowieniem Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 25 października 2012 r., na wniosek Ministra Edukacji Narodowej – odznaczeni zostali:

1. Jedliczka Magdalena – z Zespołu Placówek Oświatowych Nr 1 we Włoszczowie,
2. Jura Zbigniew – z Zespołu Szkół w Seceminie,
3. Ratusznik Jolanta – z Zespołu Placówek Oświatowych Nr 1 we Włoszczowie,
4. Stolarska Wioletta – z Zespołu placówek Oświatowych w Kurzelowie,
5. Szczepara – Dynus Agnieszka – z Zespołu placówek Oświatowych Nr 1 we Włoszczowie,
6. Świercz Monika – z Zespołu Placówek Oświatowych Nr 1 we Włoszczowie.

Wicewojewoda Świętokrzyski Grzegorz Dziubek, Wicekurator Grzegorz Bień oraz Starosta Włoszczowski Zbigniew Matyśkiewicz pogratulowali nauczycielom oraz podziękowali za trud włożony w ich wieloletnią pracę.

Pan Przewodniczący poprosił p. Starostę o wręczenie stypendiów sportowych.

Pan Zbigniew Matyśkiewicz poinformował, że stypendia Starosty Włoszczowskiego za szczególne osiągnięcia sportowe są przyznawane od 2006 r. Wypłacane są w miesięcznej wysokości po 200 zł. Starosta omówił zasady przyznawania stypendiów sportowych oraz przypomniał nazwiska stypendystów od 2006 roku. Poinformował zgromadzonych, iż w terminie do 31 grudnia 2012 r. wpłynęło sześć wniosków o przyznanie tego sportowego wyróżnienia na 2013 r. Podkreślił, że wybór był bardzo trudny, ponieważ na terenie naszego powiatu jest wielu uzdolnionych sportowców. Komisja powołana zarządzeniem Nr 6/13 Starosty Włoszczowskiego z dnia 30 stycznia 2013 r. pozytywnie zaopiniowała trzy kandydatury, natomiast zarządzeniem Nr 9/13, 10/13 i 11/13 z dnia 21 lutego 2013 r. - przyznano stypendium sportowe na 2013 r. następującym zawodnikom:

- Katarzynie Gliścińskiej z Krasocina, uczennicy klasy drugiej III Liceum Ogólnokształcącego w Zespole Szkół Ponadgimnazjalnych nr 3 im. Stanisława Staszica we Włoszczowie, zawodniczce Uczniowskiego Klubu Sportowego "WiR" Łopuszno,
- Oliwii Albrycht z Włoszczowy, uczennicy klasy trzeciej I Liceum Ogólnokształcącego im. gen. Władysława Sikorskiego we Włoszczowie, zawodniczce UKS Sztubak przy I LO we Włoszczowie,
- Jakubowi Matuszczykowi, uczniowi klasy drugiej I Liceum Ogólnokształcącego im. gen. Władysława Sikorskiego we Włoszczowie, zawodnikowi Klubu Sportowego "HETMAN" Włoszczowa,

Stypendyści serdecznie podziękowali Staroście Włoszczowskiemu za przyznanie tego wyróżnienia.

Po uroczystym uhonorowaniu nauczycieli oraz wręczeniu stypendiów obrady sesji odbywały się już zgodnie z przyjętym programem.

Do punktu 3-go/

Do przekazanego radnym w materiałach projektu porządku obrad nie było uwag i został on zatwierdzony przez Radę 17 głosami „za”.

Do punktu 4-go/

Protokół z obrad dwudziestej siódmej sesji Rada przyjęła 17 głosami „za”, nie wnosząc uwag do jego treści.

Do punktu 5-go/

Pan Zbigniew Matyskiewicz przedstawił informację o pracy Zarządu Powiatu Włoszczowskiego w okresie między sesjami Rady Powiatu Włoszczowskiego.

Do informacji nie było uwag i załącza się ją do protokołu.

Do punktu 6-go

Interpelacje i wnioski zgłosili następujący radni:

1. Jerzy Bała

- 1/ Stwierdził, że p.Starosta w swoim wystąpieniu wspomniał o zimie i odśnieżaniu, ta zima była stosunkowo niezła, mamy ją od grudnia z krótką przerwą, śnieg który spadł w obfitszej ilości stopniał, przyleciał następny w niemniejszej, ale póki co nie mieliśmy zawiei, zamieci, które są bardzo groźne. Niemniej jednak mnie i mieszkańców naszego powiatu, a szczególnie ja reprezentuję rejon Bukowy, boli jakość świadczonych usług w zakresie odśnieżania. Nie wiem jaka jest wielkość od kilometra czy od kursu, ale musi stwierdzić, że w jego odczuciu płacimy za niesolidnie wykonaną usługę. Bardzo często zdarza się, że dzwonią do nas mieszkańcy, czy przy spotkaniach bezpośrednio mówią nam, że to nasza wina, my o to nie dbamy, nie pilnujemy, że drogi są źle odśnieżone, że jedzie z pługiem podniesionym łapie tylko część śniegu, nie obniży go wystarczająco. Gdy się ociepli powstaje błoto pośniegowe po którym się okropnie jeździ. My z kolegą Darkiem mieszkamy na styku dwóch powiatów jędrzejowskiego i włoszczowskiego, p.Starosto i p.dyrektorze ZDP nie wiem jak to się dzieje wystarczy, że jest tablica Skorków, tablica Cieśle jadąc od Małogoszcza inny świat. Na terenie powiatu jędrzejowskiego wystarczy około południa droga jest czysta, nie wiem czy oni więcej soli dosypują do piasku, co się dzieje, ale w każdym bądź razie to nam mieszkańcy wytykają i nam mówią. Można sprawdzić co jest kilometr dalej, kto nie wierzy niech zobaczy, sprawdzi, niech jedzie tylko od Małogoszcza w kierunku Ciesiel, nikt mi nie powie, że tam droga jest inna, ta sama, od strony południowej jest las, to samo zacienienie, ta sama wysokość, a na naszym terenie droga jest źle odśnieżona. Myślę, że oni coś wiedzą na ten temat, dzisiaj jak jest sesja to przez Cieśle droga jest posypana. Nie wiem czy z racji sesji, czy żeby to jakoś przykryć. Zapytał p.dyrektora ZDP czy w tej ostatecznej umowie jak Pan zawiera na odśnieżanie to jest zawarty jakikolwiek punkt o niepłaceniu za źle wykonaną usługę bądź obniżenie stawki czy kwoty. Jeżeli tak czy Pan kogokolwiek tej zimy ukarał za to, bo stoimy w przededniu kiedy będzie rozpisywany przetarg na remont cząstkowy i znów do tego remontu cząstkowego można już z wyprzedzeniem powiedzieć, że spotkamy się na sesji i będziemy mieli uwagi, że kruszywo wsypane, że to się wszystko rozleciało, nie

trzyma się usługa nie świadczona tak jak należy. Poprosił p.dyrektora ZDP aby zwrócił na to uwagę.

- 2/ Poinformował, że od jakiegoś czasu głośną sprawą jest, że straż rezygnuje, albo chce zrezygnować z części prac powypadkowych, że chcą to przekazać zarządom dróg. Ja się bardzo boję, bo znam budżet naszego Zarządu Dróg Powiatowych, wiem ile ten Zarząd ludzi zatrudnia i wiem jaki sprzęt posiada. Słuchałem wypowiedzi Z-cy Głównego Komendanta Państwowej Straży Pożarnej, który trochę złagodził to i mówił, że chodzi im głównie o znaki drogowe ostrzegawcze, ale w tej podstawowej wersji to było wprost przekazanie tego sprzętu Zarządom Dróg. Jeżeli Pan z Państwowej Straży Pożarnej coś wie lepszego na ten temat bardzo chętnie bym usłyszał.
- 3/ Poinformował, że na Komisji Budżetu poruszył sprawę remontu drogi Nr 786 bardzo wsparł mnie kolega Mirek, który dawał również kolejne przykłady. Panie Starosto boję się, że gdy zostanie położona nakładka ta ostateczna to w krótkim czasie będziemy prosili o remont tej drogi, ponieważ od Włoszczowy do Krasocina w wielu miejscach już się dzisiaj pokazują zagłębienia, obniżenia, pęknięcia. Tam gdzie łagodzili łuki całkowicie się to obsypało, odeszło na bok, przecież jak położą sześć czy osiem centymetrów to, to pęknie, odejdzie. Najgorzej jest między Krasocinem a Mieczynem ił wychodzi spod drogi, nie ma odpowiedniej podbudowy i jak się na to położy nakładkę to będzie bardzo źle. Stąd prośba do p.Starosty, aby doprowadził do tego by powołać komisję z Świętokrzyskiego Zarządu Dróg Wojewódzkich, bo to jest ich droga i niech oni przejrzą czy ten sposób dotychczasowego remontu zasługuje na to żeby można kłaść już drugą warstwę czy też nie, bo jeżeli nie to będziemy płacili bądź jeździli po tak źle wykonanej drodze. Podkreślił, że droga między Krasocinem a Gruszczynem zrobiona dwa lata temu ona jest już przestarzała, robi się porowata, nie jest taka jak powinna być. Wszyscy wczoraj Państwo usłyszeliście, że przymiarka jest, aby z tych podstawowych środków na lata 2014-2020 dla województwa świętokrzyskiego przeznaczyć 998 mln zł. Na Podlasiu mieli naradę marszałkowie taka kwota padła, ja dziś słuchałem wypowiedzi p.Poseł Okły - Drewnowicz i bardzo się zmartwiłem, ponieważ w wielu województwach otrzymali po setki milionów euro więcej, przykładem jest województwo podkarpackie, województwo małopolskie, natomiast my tylko dwa mln więcej. Jak to można analizować, ktoś mi powie że więcej, ale wcale nie, bo cena kilometra nakładki w 2007 roku a w 2018 roku to niebo a ziemia. My sami wiemy jak to się zmieniło w ciągu ostatnich lat. Dlatego się bardzo boi czy kolejne dwie Rady będą mogły zrobić coś więcej nawet w zakresie dróg, a mamy potrzeb wiele w różnych dziedzinach, bo boję się czy te środki będą naprawdę takie, bo to jest długich siedem lat. Ma gorącą prośbę, bo sesje są raz w miesiącu, abyście na Konwencji Starostów czuwali nad tym wszystkim, ponieważ póki co jest to przymiarka jak klamka zapadnie, a jeszcze jakby z tego było jeszcze coś mniej to pytam się od razu gdzie ściana wschodnia, gdzie zaliczenie województwa świętokrzyskiego do tych województw biedniejszych. To skoro tym bogatym daje się setki milionów euro więcej, to ci bogaci będą jeszcze bogatsi a my zejdziemy do nędzy skrajnej.

2. Andrzej Kowalczyk

1/ Poinformował, że za miejscowością Sułków przed Beliną był zakręt, nie chciałbym liczyć dzisiaj, ale pochłonął już naprawdę sporo ofiar. Okazuje się podobno, że w momencie jak będzie robiona droga Nr 786 ten zakręt zostanie zniwelowany. Okazuje się, że ani nie został poszerzony, ani wyprofilowany inaczej tylko został taki sam, żeby nie być gołosłownym to nie tak dawno bus wyleciał na tym zakręcie do rowu, cud że nie stało się nic złego. Prosiłbym również żeby w tej kwestii sprawdzić jak to jest. Rozmawiał z policją, która twierdzi że ten profil się nie mieści w żadnych gabarytach jakichś umownych.

Może z rok temu zwracałem się do p.Starosty z taką prośbą aby wyciąć przy drodze Włoszczowa – Oleszno na tych najbardziej zacienionych odcinkach drogi drzewa rzędu dwóch, trzech metrów po to żeby doświetlić tę drogę, żeby ona nie była totalnie oblodzona i nie było na niej kolein i do samego maja zagrożenie drogowe. Co się stało, Nadleśnictwo Włoszczowa zrobiło tam porządek, co poszerzyło tę drogę. Nie będę mówił, że to moja zasługa, bo żadna, ale był jakiś sens w tym, ponieważ w tym roku jest to droga przejezdna, bez problemu, doświetlona. Myślę, że to było dobre.

2/ Podkreślił, że powiat włoszczowski jest mały, w dzień w dzień słyszymy, że bezrobocie w Polsce jest na poziomie 14% może być większe. Chciałby się dowiedzieć jaka jest sytuacja z bezrobociem na terenie powiatu włoszczowskiego na dziś, mamy początek roku. Zapytał, jakie są realne szanse na to, że ta migracja za pracą z powiatu włoszczowskiego nie będzie tak znacząca, jak jest i o której się pisze. Jest powołana Powiatowa Rada Zatrudnienia, w związku z tym chciałby wiedzieć ile przez dwa lata czy przez trzy ponieważ ona funkcjonuje ile podjęła jakich działań, decyzji, uchwał, pomysłów i dzięki tejże radzie ileż tych miejsc pracy przybyło i ile tych osób otrzymało zatrudnienie. Myślę, że taka Rada ma jakiś pomysł, plan. Podkreślił, że słyszy o powstaniu jakiejś nowej Rady tutaj przez p.Starostę powołanej, która nie dostała akceptacji. Myślę, że warto jest zobaczyć, co zrobiła ta Rada poprzednia.

3/ Zapytał, co zrobiła Społeczna Rada ZOZ, która jest liczną dość grupą. Czy również w tej sytuacji poprawiło się w jakikolwiek sposób funkcjonowanie szpitala, czy wypracowała jakieś pomysły, rozwiązania, bo myślę, że w jakimś czasie powinno to być przedstawione. Podkreślił, że ma taką nadzieję, że się dowie, że Społeczna Rada czy Rada Zatrudnienia ma jakikolwiek sens funkcjonowania bądź go nie ma.

4/ Podkreślił, że nie tak dawno dzięki lokalnej prasie mogliśmy usłyszeć jaki ubaw mają nasi mieszkańcy w związku z takim szybkim remontem dróg we Włoszczowie. Uważa, że nie powinniśmy fundować takiej zabawy naszym mieszkańcom, tym bardziej, że są to ogromne pomimo wszystko pieniądze. Podkreślił, że można by było na każdej załatanej dziurze jesienią ubiegłego roku napisać datę i od razu wydrukować kiedy ona wyleci, bo to jest oczywiste, że zaraz w marcu wszystko to wyleci, i tak jest co roku. Poprosił p.dyrektora ZDP, aby na najbliższą sesję jeżeli takie informacje będą przygotować inny sposób łatania tych dziur. Rozumie, że najprościej jest tam wrzucić trochę masy ze żwirkiem ale jak widzimy to nic nie daje, może by to wyciąć, zrobić jakąś inną łatę, albo w inny

sposób to zrobić może wycinkowo. Mamy takie sytuacje, że jest piętnaście dziur obok siebie i każda z nich jest załatwana i jest wiadomo, że za parę dni wszystkie wylecą. Zapytał, czy jest możliwość wyremontowania innym sposobem tych dziur w jezdniach.

3. Mirosław Łapot

- 1/ Nie chcę już mówić o drogach powiatowych na terenie gminy Krasocin i jakości ich odśnieżania, ponieważ już się wypowiadał na sesji w gminie Krasocin. Podkreślił, że chce powiedzieć kilka słów na temat drogi wojewódzkiej. Tak się składa, że codziennie dojeżdża do pracy tą drogą, i co się okazuje, od dłuższego czasu nosi się z takim zamiarem, żeby zwrócić uwagę na jedną rzecz, otóż prace jakie są na niej wykonywane, na większości odcinków nie ma zastrzeżeń jako kierowca, natomiast odcinek od wiatraka w Krasocinie w kierunku Kielc do tzw. góry Lipskiej, najbliższe dwa, trzy kilometry, jak jedzie do pracy to się zastanawia czy dzisiaj będzie jechał prawą stroną czy lewą, ponieważ będzie jakiś znak blokujący jeden pas jezdni i tak się zastanawia czy w najbliższym czasie będzie tak, że może jeden tydzień będzie jeździł prawym, a w następnym będą remontować lewy, a potem będzie zamiana, bo odnosi wrażenie, że do tego to zmierza. Jest lato przy łacie w tej chwili jest kolejna seria łąt robiona, ktoś kto chce może dzisiaj pojechać i sprawdzić. Dzisiaj jechał lewą stroną to już mówi od razu, bo te pachołki są non stop blokujące poszczególne pasy jezdni. Jak zniknie śnieg to bardzo by prosił wszystkich zainteresowanych by się przejechali i zobaczyli ile jest łąt. Mało tego okazało się, że wychodzi spod tych łąt glina czyli to świadczy o tym, że podłoże, które jest tam wykonane, nie jest to kamień odpowiedniej jakości tylko jest z gliną albo tego kamienia może jest 10 cm, ja jako kierowca to obserwuję. Nie chciałbym, aby ktoś zrozumiał, że wytykam jakieś błędy, ale zależy mi tylko na tym żebyśmy wszyscy jeździli jak najlepszą tą drogą, żeby ona nam służyła jak najdłużej. Boi się że po zakończeniu prac na tej drodze po dwóch zimach będziemy mieli reklamę mleka „łaciate”.

4. Zbigniew Krzysiek

- 1/ Poinformował, że mamy uchwalony budżet Powiatu, gminy uchwały swoje budżety, dzisiaj usłyszał na sesji, że są ogłaszane przetargi na inwestycje. Zapytał jak wyglądają podpisywane porozumienia z poszczególnymi gminami, na jakim etapie są, czy są wszędzie podpisane. Podkreślił, że niewątpliwie jest to bardzo ważna kwestia, żeby wcześniej zacząć i wcześniej skończyć.
- 2/ Podkreślił, że jakiś czas temu to my tutaj na sesji Rady Powiatu wybieraliśmy, przepraszam wybieraliście Panowie swoich przedstawicieli do poszczególnych różnych komisji, może nie do komisji ale do rad także Społeczna Rada ZOZ-u, Powiatowa Rada Zatrudnienia, którą później p.Starosta powoływał. Ma propozycję, aby przedstawiciele raz w kwartale składali informacje z tego czym się te rady zajmują i te poszczególne gremia.

5. Zbigniew Hamera

- 1/ Poinformował, że ma kilka informacji, które wynikły z ostatniego spotkania, jak Państwo pamiętacie w grudniu gościliśmy przedstawicieli Urzędu Marszałkowskiego, p.Kotowski Wicemarszałek i p.Wicewojewoda był, i troszeczkę go to zdziwiło, gdy p.Wicemarszałek stwierdził, „to składajcie wnioski”. Wywnioskował, że tychże wniosków jest mało z naszej strony, bo zawsze żyłem w tym przekonaniu, przeświadczeniu, że gospodarz powinien dbać o swoje. Jeżeli gmina to gmina, jeżeli powiat to powiat, województwo to województwo. Wiem o tym, że część dróg, ja o niczym niestety nie chcę innym mówić jak zwykle to samo, drogi, chodniki, kanalizacje itp. Podkreślił, że właśnie to województwo na naszym terenie ma część tych dróg wojewódzkich. Otrzymałem informację, chyba każdy z p.radnych taką informację otrzymał od p.Poseł Zuby, która próbowała nam pomóc. Powiem krótko droga 786 Włoszczowa – Kurzelów wniosek nie uzyskał aprobaty, droga 742 ul. Jędrzejowska nie uzyskał aprobaty. Podkreślił, że o ul. Jędrzejowskiej mówi o przebudowie wraz z chodnikami, już nie wspomina o małym rondzie czy rondzie dużym, jeszcze nie wie jakiej wielkości umożliwiającym skręt w ul. Wschodnią, bo p.Starosta wspomniał, że również ten wniosek nie otrzymał aprobaty. Następnie z tego co słyszę, nie wiem czy to prawda, ale nic nie będzie ze „schetynówek”. Kolejne wnioski, które przepadną, tutaj ktoś twierdził, że to mało, iż złożyliśmy na ul. Przedborską i na krótki odcinek 300 metrowy w Seceminie, ale i to nie przeszło. Zastanawiam się ponieważ otrzymałem informacje od p.Poseł, a była to informacja od p.dyrektora ŚZDW, że przyznano kwotę 350 mln zł na modernizację dróg w województwie świętokrzyskim. Chciałby się dowiedzieć, nie wie jakimi kanałami, jaka kwota w 2013 roku z tych 350 mln zł zostanie przeznaczona na powiat włoszczowski, bo skoro tych wniosków jest nie wiem czy dużo czy mało, chyba konkretne wnioski i żaden z nich nie uzyskał aprobaty. Stwierdził, że on składa kolejny wniosek, pomimo że jest luty, ale żeby nikt nie zapomniał, może to świadczy o jakiejś kolejności tych wniosków, które są rozpatrywane później, wiem że we wrześniu, październiku będę to jeszcze raz składał o wykonanie chodnika przy drodze wojewódzkiej od ul. Leśnej do przystanku na Górajku. Ten odcinek nie nadaje się do przejścia w okresie zimowym i wiosennym. Podkreślił, że nigdy o tym nie mówił, bo myślał, że województwo jako gospodarz powinien na to zwrócić uwagę.
- 2/ Z uporem maniaka składa kolejny wniosek o ujęcie w budżecie na 2014 rok na lewoskręt w ul. Wschodnią. Przepraszam za tego maniaka, ale ul. Jędrzejowska, ul. Wschodnia wyjazd stamtąd tj. część przemysłowa Włoszczowy i bardzo dużo osób z tego korzysta i jest to utrudnienie.
- 3/ Następna uwaga, jest to wniosek bardziej lokalny, poruszał tą sprawę p.Jerzy Suliga na ostatniej sesji. Słyszemy, że już odbywają się przetargi i jakieś tam oszczędności z tych przetargów będą. Nie wiem jak tam Zarząd zadecyduje, gdzie te pieniądze przejdą, ale taka propozycja nie tylko z mojej strony, abyśmy znaleźli pieniądze na odcinek 50 metrów od basenu do „Wafelka”. Stwierdził, że tam źle wyprofilowano wyjazd z tego „Wafelka” i samochody skręcające w prawo czyli w kierunku miasta nawet wykraczają poza linię, nie mówi o oznakowaniu

poziomym, bo to oznakowanie poziome wykonuje się tylko na drogach wojewódzkich na powiatowych nie. Można by tam wymalować linie, jest ładna droga zrobiona w kierunku Konieczna, natomiast oznakowania poziomego nie ma i często dochodzi do tego, że część samochodów wyjeżdżających z marketu przekracza oś jezdni.

Podkreślił, że zaczyna się obawiać, że przy tej ilości wniosków wysyłanych a nie realizowanych w województwie, obawia się, że ta nasza droga 786 będzie pierwszą i ostatnią inwestycją jak na razie dla powiatu włoszczowskiego.

6. Jarosław Ratusznik

- 1/ Poinformował, że w pełni popiera wniosek odnośnie drogi wylotowej 742. Podkreślił, że jeszcze by wydłużył potrzebę budowy chodnika od przejazdu PKP do końca granic miasta, ponieważ tam też dzieci chodzą na przystanek i idą tą drogą, a wiadomo, że ta droga jest mocno obciążona.
- 2/ Podkreślił, że sprawa „Wafelka” była poruszana podczas debaty jaka miała miejsce w miesiącu grudniu.
- 3/ Zwrócił się do p.Starostów członków Zarządu Powiatu, bo do Konieczna mamy ładną drogę powiatową, ale już niedługo do Konieczna się nie wjedzie. Konieczno jest tak nieszczęśliwie położone, że właściwie przez całą dużą miejscowość naszego powiatu odcinek między Koniecznem a Rogienicami może jeszcze rok, dwa będziemy musieli zamknąć tą drogę. Stwierdził, że ciągle słyszymy, że nie ma w Koniecznie kanalizacji, w związku z tym poprosił o podjęcie rozmów z p.Burmistrzem żebyśmy wiedzieli jaka jest strategia gminy odnośnie budowy kanalizacji w Koniecznie, bo jak się okaże, że całe Konieczno będzie skanalizowane za 20 lat to my chyba nie będziemy czekać 20 lat żeby tam zrobić odcinek drogi. Może warto zaplanować jakiś odcinek drogi w miejscu gdzie gmina nie będzie prowadzić jakichś większych prac.

7. Jerzy Wiśniewski

- 1/ Popiera w pełni kolegów odnośnie odśnieżania dróg, ja reprezentuję tą część gminy od CMK w prawo, więc tam mieszkańcy są generalnie niezadowoleni z tego odśnieżania dróg. Jest to naprawdę w opłakanym stanie, wiele razy z p.Starostą na ten temat rozmawiałem. Przykre jest to że piaskarki i pługi wyjeżdżają dopiero wtedy jak śnieg jest zajeżdżony, gdy śnieg pada tych służb w ogóle tam nie ma. Podkreślił, że trzeba tą sytuację odmienić, bo te służby są po to nim ten śnieg zostanie zajeżdżony to powinno się go zgarnąć, a my czekamy aż śnieg przestanie padać dopiero służby wyjeżdżają. Nie wie skąd się wziął taki zwyczaj, ale na pewno jest to zły zwyczaj, który należy zmienić, bo to nic nie daje. Poza tym jak ten śnieg jest zajeżdżony i nie ma go kto posypać to co radni tutaj mówili.
- 2/ Następną sprawą jak jesteśmy już przy śniegu, mamy parking wokół Starostwa, taki jaki mamy, nie jest on za duży. Klientów do Starostwa przyjeżdża dużo, mamy swój sprzęt w Zarządzie Dróg Powiatowych, a śnieg do dnia dzisiejszego, który można było wywieźć nie jest wywieziony. Uważa, że mając sprzęt do wywożenia, czyli tą

ładowarkę i przyczepę można to zrobić. Jest to godzina pracy i śniegu nie ma w ogóle na parkingu, a tak to my go spychamy na kupki i miejsca jest coraz mniej. Stwierdził, że to niewielka sprawa, niewielkie koszty, a można by to usprawnić.

- 3/ Stwierdził, że p.Starosta zmienił Powiatową Radę Zatrudnienia, miał takie prawo, tylko, że powołał Pan nową Radę Zatrudnienia w skład której wchodzi jeden z nas czyli przedstawiciel Rady Powiatu. Inne Powiaty robiły to w formie uchwały, czyli p.Starosta podawał kandydaturę i w formie uchwały to wychodziło, że ten czy inny radny reprezentuje nas na Powiatowej Radzie Zatrudnienia, tutaj dowiedzieliśmy się z kularów, że to p.Zbigniew Hamera jest członkiem Rady. My nie mamy nic przeciwko p.Hamerze, ale chcielibyśmy brać udział w czymś takim, a nie żeby po cichu takie rzeczy były załatwiane. Nie jest to jakaś wielka sprawa, ale uważa, że powinno być to jawne. Druga sprawa kolega radny, który został odwołany z Powiatowej Rady Zatrudnienia nawet nikt go o tym nie powiadomił i do tej pory nie wie, że jest odwołany. Uważa, że nie jest to elegancko. To są sprawy drobne, ale dla nas ważne.
- 4/ Zapytał, ile nas kosztuje Radca prawny w naszym Starostwie. Jaka jest to kwota miesięcznie brutto i czy Radca jest tylko i wyłącznie stricte dla p.Starosty czy też jednostek, które Pan reprezentuje.
- 5/ Zmienił p.Starosta ochronę na inną firmę, w związku z tym chciał się dowiedzieć ile wynosi kwota brutto nowej ochrony.
- 6/ Poprosił o pisemne wyjaśnienie czym Zarząd się kierował wytyczając priorytety dróg, dlatego, że po tym jak ten nasz budżet został uchwalony i został pokazany gdzie mają być robione drogi, jest lawina telefonów z pytaniami dlaczego Chotów – Krasocin, a nie droga do Końskich gdzie szpital mamy w takiej kondycji jakiej mamy. Mnóstwo osób korzysta ze szpitala w Końskich i okazuje się, że nie ma którą drogą dojechać i każdy się dziwi dlaczego tak a nie inaczej. Co kierowało Zarząd, że akurat w tą stronę ta droga poszła.
- 7/ Podkreślił, że wszyscy tu mówią o drogach, są to ważne rzeczy, chodniki bardzo ważne rzeczy, ale nikt nie wspomniał o szpitalu. Uważa, że jest to rzecz bardzo ważna o której my wszyscy zapomnieli, może nie wszyscy ale większość zapomniiała, bo nikt o niej nie mówi. Szpital staje w pewnym dołku, z którego nie wiemy jak wyjść i w którą stronę mamy iść. Do dzisiaj p.Starosto przeanalizowałem na BIP pewne rzeczy i co się okazuje, dyrektora szpitala mamy powołanego 16 lipca 2012 roku i od tej pory Zarząd Powiatu w swoim programie zajął się tylko 27 sierpnia 2012 r. przyjął informację o przebiegu planu finansowego za 2012 rok. Tylko tyle i to był jedyny punkt Zarządu, do dzisiejszego dnia jakim Zarząd zajmował się szpitalem. Uważa, że tak ważny temat, żeby Zarząd pomijał jest to niemożliwe. Były punkty 29 października i 21 listopada, gdzie Zarząd w sprawach różnych mówił o szpitalu ale to było zainicjowane tylko przeze mnie, bo uczestniczyłem w pracach Zarządu. To ja wywołałem te punkty. Dziwię się Zarządowi, że przez dziewiętnaście Zarządów od 16 lipca 2012 roku w ogóle nie było punktu dotyczącego szpitala, gdzie szpital zarówno jak i drogi jest ważny, a myślę że zdrowie jest ważniejsze nawet od dróg. Dlatego uważa, że Zarząd przede

wszystkim powinien codziennie zajmować się tym szpitalem, żeby próbować go wyrwać z tego marazmu który dostał.

- 8/ Podkreślił, że mamy nowego dyrektora ZOZ-u już od 16 lipca 2012 roku czyli grubo od pół roku i do dzisiaj jako radni nie zapoznaliśmy się z planem naprawczym tego szpitala, nikt nam do tej pory nie przedstawił, a przecież takie były na Komisjach rozmowy, że ten plan powinien być przedstawiony, a do dzisiaj nie jest przedstawiony. My w ogóle nie wiemy czy istnieje ten plan. Jakie są perspektywy tego szpitala.
- 9/ Podkreślił, że na Komisji Zdrowia wyszła sprawa, która jest niepokojąca, ponieważ p.dyrektor ZOZ-u chce żeby Rada Powiatu poręczyła kolejny kredyt na kwotę 3 mln zł. Z tego co się dowiedziałem to p.Starosta o sprawie wie, a dotyczy to zadłużenia firmy Impel, która wynosi 2,5 mln zł i są to dane z ostatniej Komisji. Podkreślił, że podobno p.Starosta dostał pismo w tej sprawie, ale my jako Rada nie wiemy na ten temat nic, my musimy się sami gdzieś się o tym dowiedzieć, bo wszystko jest schowane w szufladę i my o tym nie wiemy. Kredyt 3 mln zł nie wie czy jest możliwy w tej chwili, który chce p.dyrektor zaciągnąć, a po co chce go zaciągnąć, a okazuje się, że po to, żeby Impel nam Komornika do szpitala nie wprowadził. Jest to poważne zagrożenie. Uważa, że o tych sprawach powinniśmy mówić, i nie powinniśmy tego zamykać pod dywan, bo te sprawy wyjdą. O ile w tym roku uda nam się uciec od tej spłaty 2 mln to w przyszłym roku p.Starosto niestety nie uciekniemy, bo amortyzacji mieć nie będziemy i jednak ten dług na nas skoczy. Dlatego to są sprawy bardzo ważne, których niewolno unikać.
- 10/ Poinformował, że otrzymał pismo o kwocie 54 234,20 zł na zakup sprzętu. Ma propozycję, ja lekarzem nie jestem, a spisana jest tu cała gama rzeczy do zakupów, na których ja się nie znam. Pan chce żebyśmy my jako radni, jako Komisja Zdrowia wypowiedzieli się na ten temat, bardzo chętnie, ale zaproponował p.Starosto, żeby Pan zainicjował spotkanie Komisji Zdrowia i Komisji Budżetu, Panów Starostów i Zarządu i wtedy moglibyśmy usiąść i poprosić p.dyrektora i osoby, które mogłyby nam powiedzieć na czym to polega. Podkreślił, że z tego co słyszy, mamy tam jakiegoś neurochirurga, który ma przyjść i potrzebne mu to jest, żeby zacząć coś tu robić. Może byłbym za p.Starosto ale musi być rozmowa ale w Komisjach poszerzonych, bo sam nie jest w stanie podejmować takich decyzji i nie mam takich kompetencji. Tylko czego się p.Starosto obawiam, została utworzona poradnia proktologiczna w naszym szpitalu i co się okazuje mamy prawie na to 80 tys. zł i do dzisiaj pieniądze są, jest to bardzo ważna rzecz badanie jelita grubego, a do dzisiaj poradnia nie jest czynna, a pieniądze są. Jeżeli my w ten sposób będziemy podchodzić do sprawy to nigdzie nie dojdziemy i ten szpital nigdy nie wyjdzie na prostą.
- 11/ Podkreślił, że dostali na jednej z Komisji analizę skarg. Bardzo go zaniepokoiła jedna rzecz, bo do tej pory jak była skarga na dyrektora jakiegokolwiek jednostki dotyczącej powiatu rozpatrywała to Komisja Rewizyjna, a teraz okazuje się, że nie, bo niektóre skargi są stricte przez p.Starostę rozpatrywane. Jaki tu jest mechanizm, o co tu chodzi, dlatego że jedne są dla Komisji, a drugie nie są dla Komisji. Podkreślił, albo Komisja Rewizyjna jest po to żeby badać skargi albo nie badać tych skarg, a nie wybiórczo sobie Pan wybiera tą bada, a tamtą nie bada. Uważa, że jest

to nie w porządku, bo albo Pan zabiera nam to i nie badamy żadnych skarg, albo badamy wszystkie te skargi.

12/ Następna sprawa, która wyszła podczas kontroli planowej, którą nam zleciła Rada Powiatu to fakt, iż dwukrotnie p.Starosta odmówił spotkania z Komisją Rewizyjną. Podkreślił, że nie było od początku w historii tego Starostwa, żeby p.Starosta odmówił spotkania i rozmowy z Komisją Rewizyjną lub z jakimkolwiek radnym. Teraz niestety dwukrotnie p.Starosta odmówił nam tego spotkania. Wszyscy byliśmy zaskoczeni co Pan ma do ukrycia, skoro my chcemy wyjaśnić pewne kwestie, nie chcemy tego robić w szufladach czy po cichu, tylko chcemy to robić z Panem oficjalnie. Upoważniamy jako Komisja p.Przewodniczącego do ustalenia w dogodnym dla Pana terminie spotkanie i dwukrotnie dostajemy odpowiedź negatywną. Ja nie wiem o co tu chodzi Panie Starosto. Zmusił nas Pan do tego, że w tej chwili padł wniosek i będzie Pan wezwany pisemnie do tego spotkania, bo innego wyjścia nie mamy, jeżeli Pan odmówi to będziemy dalej myśleć, co z tym zrobić.

Pan Przewodniczący stwierdził, że w związku z pytaniami p.Wiśniewskiego jest zaniepokojony nieobecnością p.dyrektora ZOZ-u, ponieważ był na początku sesji, a on nic nie wie o jego nieobecności. Uważa, że taka sesja, która ma miejsce pierwszy raz po dwóch miesiącach, a są przedstawiciele związków zawodowych na sali. Jeżeli dyrektor nie może to wicedyrektor, któryś z tych Panów mógłby uczestniczyć w sesji do końca, bo nie wie czy Pani Księgowa będzie w stanie coś powiedzieć na temat pytań p.radnego. Poprosił o zdyscyplinowanie na przyszłość p.dyrektora, żeby któryś z dyrektorów reprezentował ZOZ podczas sesji.

8. Pan Piekarski

- 1/ Podkreślił, że p.dyrektor ZOZ-u jest ponad pół roku, w związku z tym jakie w tym czasie podjął działania zmierzające do tego, aby ograniczyć w pewnym stopniu rosnące zadłużenie naszej lecznicy. Jak te działania, które ma nadzieję, że już są wprowadzane będą rzutować na wynik finansowy ZOZ-u roku 2013. Chodzi mu tutaj o to, aby rok 2013 zamknął się nie tak dużą stratą, która może spowodować poważne problemy finansowe całego naszego powiatu. Podkreślił, że chodzi mu o działania takie, które by powodowały, że wielkość przychodów będzie się w przybliżeniu równać wielkości kosztów czy też wydatków.
- 2/ W sposób nieoficjalny słyszał, że jest program naprawczy i chce złożyć wniosek by na następnym posiedzeniu Komisji Budżetu to posiedzenie odbywało się wspólnie z Komisją Zdrowia abyśmy się szczegółowo zapoznali z tym programem w celu wypowiedzenia swoich uwag i takich wniosków, które by zarzutowały pozytywnym rozwiązaniem.

9. Rafał Pacanowski

- 1/ Zapytał, czy informacje i zapytania, które są podejmowane na Komisjach wychodzą do właściwych instytucji. Wiele z tych spraw, które są poruszane dzisiaj na sesji

osobiście podnosił na Komisjach, w których pracuje i dzisiaj zauważył, że są one jak gdyby powtórzone. Zauważa, że sesja Rady zaczyna podejmować więcej spraw takich technicznych, które tak generalnie prawdę rzecz mówiąc powinny podejmować Komisje. Powstaje pytanie co robią Komisje, jeżeli to wszystko co jest na Komisjach powtarza się drugi raz na sesji Rady Powiatu. Jest takie powiedzenie jak się nie ma o czym mówić to się mówi o tym o czym da. Podkreślił, że nieliczne sprawy, które są podejmowane na sesjach, mówi ogólnie, nie tylko o dzisiejszej sesji noszą takie miano spraw zasadniczych z punktu widzenia funkcjonowania powiatu, a takie są zapisane w Statucie, w ustawie o samorządzie powiatowym. Może więcej pracy na tych komisjach by wypadało zwrócić uwagę niektórym kolegom.

- 2/ Zapytał, jak wygląda sprawa ładowiska przy szpitalu we Włoszczowie, bo też były ostatnio informacje, że w skali województwa świętokrzyskiego jest to dosyć znaczny problem.
- 3/ Odnośnie planu naprawczego to myślę, że nie tylko Komisja Budżetowa i Komisja Zdrowia chciałaby się z tym zapoznać ale pozostałe Komisje też, ponieważ to będzie zahaczało o jakieś nakłady finansowe ze strony powiatu.

10. Jacek Zięba

- 1/ Zapytał na jakim etapie obecnie jest realizacja projektu przy I Liceum Ogólnokształcącym „Park młodego naukowca”.
- 2/ Zapytał, w jakich jednostkach organizacyjnych powiatu od roku 2012 do dnia dzisiejszego był przeprowadzony audyt wewnętrzny i łącznie na jaką kwotę musieliśmy wydać środków.

11. Dariusz Mietelski

- 1/ Jako Przewodniczący Komisji Rewizyjnej po raz pierwszy spotkałem się i chciałem skierować zapytanie prawne do p.Mecenasa czy Komisja Rewizyjna mogła nie zapoznać się z rejestrem udzielonych dotacji z Funduszu Pracy za rok 2011 i 2012. Prowadząc prace kontrolne w Powiatowym Urzędzie Pracy we Włoszczowie, taki wniosek z mojej strony padł, a p.dyrektor odmówiła mi udostępnienia takiego rejestru. Sprawdził w Biuletynie Informacji Publicznej te same jednostki czyli Powiatowego Urzędu Pracy we Włoszczowie, gdzie jest zapisane, że informacja publiczna, która nie została udostępniona w Biuletynie Informacji Publicznej jest udostępniona na wniosek osoby zainteresowanej. Wniosku o udostępnienie informacji publicznej nie trzeba uzasadniać. Jeżeli informacja może być przekazana niezwłocznie w formie ustnej czy też pisemnej osoba występująca o informację nie musi składać wniosku pisemnego. Uważa, że Komisja Rewizyjna nie powinna mieć takich ograniczeń, ale proszę o wyjaśnienie kwestii prawnej p.Mecenasa.

12. Jerzy Wiśniewski

- 1/ Odniósł się do wypowiedzi kolegi Przewodniczącego Komisji Rewizyjnej i musi złożyć pewne sprostowanie, ponieważ wczoraj na posiedzeniu Komisji Rewizyjnej prostowaliśmy p.Przewodniczącego, że w protokole Pan zapisał źle, a Pan dalej w to brnie p.Przewodniczący. Pan użył krótkiego słowa imiennego wykazu i tu był problem p.Przewodniczący, którego Pan do tej pory nie chce zrozumieć i upiera się Pan przy swoim. Cała Komisja słyszała oprócz Pana, imiennego wykazu i p.dyrektor odmówiła właśnie tego imiennego, a powiedziała, że ilościowy i każdy inny jest. Niech Pan nie przekręca tego czego nie było, bo chodziło i to wyjątkowo o imienny wykaz.

13. Krzysztof Malinowski

- 1/ Jest zaskoczony tym co radny p.Wiśniewski tutaj na tej sali powiedział, że Starosta unika spotkania z Komisją Rewizyjną. Tak się złożyło, że w poprzedniej kadencji był Przewodniczącym Komisji Rewizyjnej i nigdy z takimi praktykami się nie spotkałem. Zapytał p.Starostę jakie pobudki kierowały Panem i kierują, że Pan unika przyjscia na Komisję Rewizyjną i udzielenia odpowiedzi ich członkom. Z jakimi okolicznościami jest to związane.
- 2/ Odniósł się do interpelacji p.Przewodniczącego Ratusznika, w związku z propozycją zamknięcia drogi Konieczno – Dąbie, myślę, że się p.radny przejęczył, bo ja z tą propozycją się nie zgadzam. Zgłosił do Zarządu wnioski o wykonanie dokumentacji na w/w odcinek drogi powiatowej Konieczno – Dąbie, tak abyśmy na lata 2013 – 2020 gdyby były środki, mieli gotową dokumentację.
- 3/ Podkreślił, że o ile dobrze pamięta to w ubiegłym roku w prasie widział Panów, którzy chętnie pozowali z łopatami do zdjęcia i trochę się dziwię koledze radnemu p.Łapotowi, że musi zgłaszać na sesji uwagi odnośnie modernizacji drogi wojewódzkiej Krasocin – Włoszczowa do p.Starostów o bieżące zajęcie się tymi sprawami. Jak sądzę w przyszłym roku czy za dwa lata gdy będzie zakończenie tej drogi to również ci Panowie chętnie z nożyczkami będą szli do przecięcia wstążki. W pewnym sensie przychylam się do p.Łapota ale również wykazuję zdziwienie. Jeżeli już to proponowałbym p.Łapotowi na bieżąco na każdym Zarządzie zgłaszanie tego problemu, a nie tylko tutaj na sesji.
- 4/ Poparł kolegę p.Wiśniewskiego, ponieważ również spotkał się z krytycznymi uwagami na temat modernizacji drogi Krasocin – Chotów. Bardzo zniszczoną drogą jest droga Oleszno – Zabrody, jest to droga o wyższej randze, o dużym natężeniu ruchu. Zapytał, jakimi kierował się Zarząd kryteriami pomimo licznych apeli, że ta droga Oleszno – Zabrody nie jest realizowana. Jakimi kryteriami się Zarząd kierował, że będzie realizowany Chotów – Krasocin.

14. Jerzy Bała

- 1/ Stwierdził, że o obwodnicach mówił na poprzedniej sesji i nie chciał się powtarzać ale myśli, że jest jakieś niezrozumienie albo niejasność. Dokąd pamięta

wykonywanie dokumentacji drogi wojewódzkiej nr 786 to projektant nie robił dokumentacji obwodnic, on wpisał koncepcje, a koncepcja to kreska, a reszta to zależy i należy do samorządów, żeby o to zabiegały. Konkretnie jeżeli Krasocin chce sobie zrobić obwodnicę niech się stara, bo trzeba grunty wykupić i tak dalej, Mieczyn jak najbardziej, Secemin tak, ale jak ja tak słucham, a każdego dnia mówi się, że kolejne miasto powiatowe stara się o obwodnicę, wiele z nich ma inne się starają. Bardzo by prosił by się wspólnie skoncentrować z p.Burmistrzem i Radą Miejską nad dążeniem do wykonania obwodnicy Włoszczowy, bo Krasocin, Mieczyn jest to krótki przejazd, jak gminy będą chciały to jak najbardziej, ale nam jako radnym powiatowym najbardziej na sercu leży miasto powiatowe Włoszczowa. Jak my się skupimy, że tylko my będziemy pytać, a p.Starosta nam odpowie to zostaniemy o niczym. Pan Wicemarszałek Kotowski zachęcał nas do działań, ale póki co nie widzi żadnych działań w tym kierunku. Zachęca, aby w tej materii podjąć konkretne działania, bo my wiemy, że trzeba narysować gdzie ona ma przebiegać, przystąpić do wykupywania gruntów, wykonać dokumentacje i wtedy dopiero starać się o pieniądze. Podkreślił, że chciałby aby na tyle tego nie opóźniać, żeby do tego 2020 roku jak będzie nowe rozdanie pieniędzy, a słyszymy że po 2020 roku będzie ich jeszcze mniej, żebyśmy zdążyli to zrobić.

Do punktu 7-go/

Pan Starosta przedstawił sprawozdanie Zarządu Powiatu z wysokości średnich wynagrodzeń nauczycieli na poszczególnych stopniach awansu zawodowego w szkołach i placówkach oświatowych prowadzonych przez Powiat Włoszczowski za 2012 rok. Poinformował, że na podstawie art. 30a ust. 1-2 i art. 91d pkt. 2 ustawy z dnia 26 stycznia 1982 r. – *Karta Nauczyciela*, a także kalkulacji sporządzonych przez Powiatowy Zespół Ekonomiczno-Administracyjny, Zarząd, uchwałą Nr 2/13 z dnia 11 stycznia 2013 r., przeprowadził analizę wydatków poniesionych w 2012 r. na wynagrodzenia nauczycieli zatrudnionych w placówkach oświatowych prowadzonych przez Powiat Włoszczowski. W rezultacie tej analizy Zarząd nie stwierdził kwoty różnicy podlegającej podzieleniu i wypłaceniu w terminie do 31 stycznia 2013 r. uprawnionym do tego nauczycielom - w postaci jednorazowego dodatku uzupełniającego. Zgodnie z art. 30a ust. 4 Karty Nauczyciela Zarząd sporządził stosowne sprawozdanie z wysokości średnich wynagrodzeń nauczycieli na poszczególnych stopniach awansu zawodowego, przygotowane według wzoru określonego w rozporządzeniu Ministra Edukacji Narodowej z dnia 13 stycznia 2010 r., które zostało zatwierdzone uchwałą Nr 3/13 z dnia 11 stycznia 2013 r. Wykonując tę uchwałę Starosta Włoszczowski przedłożył przedmiotowe sprawozdanie podmiotom wymienionym w art. 30a ust. 5 Karty Nauczyciela – w tym: Regionalnej Izbie Obrachunkowej, dyrektorom placówek oświatowych prowadzonych przez Powiat Włoszczowski i związkom zawodowym zrzeszającym nauczycieli.

Do punktu 8-go/

Pan Zięba przedstawił sprawozdanie z działalności Komisji Budżetu i Mienia Komunalnego za 2012 rok, które załącza się do protokołu. Rada Powiatu 16 głosami „za” przyjęła w/w sprawozdanie. Nieobecny podczas głosowania był radny p.Kowalczyk.

Pan Hamera przedstawił sprawozdanie z działalności Komisji Edukacji, Kultury, Kultury Fizycznej za 2012 rok, które załącza się do protokołu.

Rada Powiatu 17 głosami „za” przyjęła w/w sprawozdanie.

Pan Konarski przedstawił sprawozdanie z działalności Komisji Rolnictwa, Ochrony Środowiska i Promocji Powiatu za 2012 rok, które załącza się do protokołu.

Rada Powiatu 17 głosami „za” przyjęła w/w sprawozdanie.

Pan Wiśniewski przedstawił sprawozdanie z działalności Komisji Zdrowia, Bezpieczeństwa Publicznego i Opieki Społecznej za 2012 rok, które załącza się do protokołu.

Rada Powiatu 16 głosami „za” i 1 głosem „przeciw” (p.Pacanowski) przyjęła w/w sprawozdanie.

Pan Mietelski przedstawił sprawozdanie z działalności Komisji Rewizyjnej za 2012 rok, które załącza się do protokołu.

Rada Powiatu 16 głosami „za” i 1 głosem „przeciw” (p.Malinowski) przyjęła w/w sprawozdanie.

Pan Mietelski przedstawił sprawozdanie z realizacji planu kontroli Komisji Rewizyjnej za 2012 rok, które załącza się do protokołu.

Rada Powiatu 16 głosami „za” i 1 głosem „przeciw” (p.Malinowski) przyjęła w/w sprawozdanie.

Do punktu 9-go 1/

Pan Rafał Pacanowski – Wiceprzewodniczący Rady Powiatu Włoszczowskiego odczytał projekt uchwały w sprawie udzielenia pomocy rzeczowej i finansowej dla innych jednostek samorządu terytorialnego w 2013 roku.

Rada Powiatu 16 głosami „za” podjęła uchwałę Nr XXVIII/149/13 w sprawie udzielenia pomocy rzeczowej i finansowej dla innych jednostek samorządu terytorialnego w 2013 r., którą załącza się do protokołu. Nieobecny podczas głosowania był radny p.Malinowski.

Do punktu 9-go 2/

Pan Rafał Pacanowski – Wiceprzewodniczący Rady Powiatu Włoszczowskiego odczytał projekt uchwały w sprawie określenia zasad udzielenia Parafii Wniebowzięcia Najświętszej Marii Panny w Kurzelowie dotacji z budżetu Powiatu Włoszczowskiego na prace konserwatorskie, restauratorskie lub roboty budowlane przy kaplicy św. Anny w Kurzelowie, zabytku wpisanym do rejestru zabytków, zaplanowane do przeprowadzenia w 2013 roku.

Rada Powiatu 16 głosami „za” podjęła uchwałę Nr XXVIII/150/13 w sprawie określenia zasad udzielenia Parafii Wniebowzięcia Najświętszej Marii Panny w Kurzelowie dotacji z budżetu Powiatu Włoszczowskiego na prace konserwatorskie, restauratorskie lub roboty budowlane przy kaplicy św. Anny w Kurzelowie, zabytku wpisanym do rejestru zabytków, zaplanowane do przeprowadzenia w 2013 roku, którą załącza się do protokołu. Nieobecny podczas głosowania był radny p.Malinowski.

Do punktu 9-go 3/

Pan Rafał Pacanowski – Wiceprzewodniczący Rady Powiatu Włoszczowskiego odczytał projekt uchwały w sprawie ogłoszenia tekstu jednolitego Statutu Powiatu Włoszczowskiego.

Rada Powiatu 16 głosami „za” podjęła uchwałę Nr XXVIII/151/13 w sprawie ogłoszenia tekstu jednolitego Statutu Powiatu Włoszczowskiego, którą załącza się do protokołu. Nieobecny podczas głosowania był radny p.Malinowski.

Do punktu 9-go 4/

Pan Rafał Pacanowski – Wiceprzewodniczący Rady Powiatu Włoszczowskiego odczytał projekt uchwały w sprawie wyrażenia zgody na realizację w 2013 r. projektu systemowego pn. „Uwierz w siebie. Program aktywizacji podopiecznych PCPR we Włoszczowie” w ramach Programu Operacyjnego Kapitał Ludzki, Priorytetu VII promocja integracji społecznej, Działanie 7.1 Rozwój i upowszechnienie aktywnej integracji, Poddziałanie 7.1.2 Rozwój i upowszechnianie aktywnej integracji przez powiatowe centra pomocy rodzinie.

Rada Powiatu 17 głosami „za” podjęła uchwałę Nr XXVIII/152/13 w sprawie wyrażenia zgody na realizację w 2013 r. projektu systemowego pn. „Uwierz w siebie. Program aktywizacji podopiecznych PCPR we Włoszczowie” w ramach Programu Operacyjnego Kapitał Ludzki, Priorytetu VII promocja integracji społecznej, Działanie 7.1 Rozwój i upowszechnienie aktywnej integracji, Poddziałanie 7.1.2 Rozwój i upowszechnianie aktywnej integracji przez powiatowe centra pomocy rodzinie, którą załącza się do protokołu.

Do punktu 9-go 5/

Pan Rafał Pacanowski – Wiceprzewodniczący Rady Powiatu Włoszczowskiego odczytał projekt uchwały w sprawie przyjęcia Powiatowego Programu Działań na Rzecz Osób Niepełnosprawnych Powiatu Włoszczowskiego na lata 2013-2020.

Rada Powiatu 17 głosami „za” podjęła uchwałę Nr XXVIII/153/13 w sprawie przyjęcia Powiatowego Programu Działań na Rzecz Osób Niepełnosprawnych Powiatu Włoszczowskiego na lata 2013-2020, którą załącza się do protokołu.

Do punktu 9-go 6/

Pan Jerzy Bała – Wiceprzewodniczący Rady Powiatu Włoszczowskiego odczytał projekt uchwały w sprawie wyrażenia zgody na sprzedaż nieruchomości położonej we Włoszczowie stanowiącej własność Powiatu Włoszczowskiego w drodze bezprzetargowej na rzecz właścicieli bądź użytkowników wieczystych sąsiednich nieruchomości.

Rada Powiatu 17 głosami „za” podjęła uchwałę Nr XXVIII/154/13 w sprawie wyrażenia zgody na sprzedaż nieruchomości położonej we Włoszczowie stanowiącej własność Powiatu Włoszczowskiego w drodze bezprzetargowej na rzecz właścicieli bądź użytkowników wieczystych sąsiednich nieruchomości, którą załącza się do protokołu.

Do punktu 9-go 7/

Pan Rafał Pacanowski – Wiceprzewodniczący Rady Powiatu Włoszczowskiego odczytał projekt uchwały w sprawie określenia przystanków komunikacyjnych na terenie Gminy Włoszczowa usytuowanych przy drogach powiatowych, warunków i zasad korzystania z tych przystanków oraz ustalenia stawki opłat za korzystanie z tych przystanków.

Rada Powiatu 17 głosami „za” podjęła uchwałę Nr XXVIII/155/13 w sprawie określenia przystanków komunikacyjnych na terenie Gminy Włoszczowa usytuowanych przy drogach powiatowych, warunków i zasad korzystania z tych przystanków oraz ustalenia stawki opłat za korzystanie z tych przystanków, którą załącza się do protokołu.

Do punktu 10-go/

Pan Starosta poinformował, że długi okres czasu minął od ostatniej sesji, pytań, wątpliwości, problemów podnoszonych moc. Jako Starosta co prawda dwuletniej kadencji, a jako radny dziesięcioletni i nieco dłuższy okres czasu chce powiedzieć, że nie udało mu się przez osiem lat z kawałkiem pełnienia funkcji radnego Rady Powiatu Włoszczowskiego by którykolwiek Starosta w swojej kadencji minionej stwierdził, że cokolwiek sprawdził w zakresie prac publicznych. Myśli głównie o akcji odśnieżania. Nie udało mu się takiej informacji usłyszeć. Chce powiedzieć jeszcze więcej, do tych wszystkich, którzy kierowali pytania odnośnie akcji zimowego odśnieżania. Podkreślił, że zdrukował temperatury, opady śniegu, opady deszczu z całego miesiąca stycznia i porównał z listą wyjazdów poszczególnych firm. Nie do końca to ze sobą współgra, ale przeprowadził rozmowę ustną z dyrektorem Zarządu Dróg Powiatowych uczulając go na ten problem, by się takie zjawiska nie powtarzały, ponieważ jest to trochę reakcja moja spóźniona, bo uczyniłem to na koniec miesiąca, czego również w przeszłości nie usłyszałem. Nie innym dniem jak 22 stycznia br. zostałem zaproszony do naszego parlamentu w ramach obrony sądu i przejechałem ziemię świętokrzyską, ziemię łódzką i ziemię warszawską do Warszawy włącznie. To nie pochwała, ale niezłe wyglądaliśmy na tle tych wymienionych przeze mnie województw, co wcale nie oznacza, że jest dobrze. Występując na podstawie kontroli przeprowadzonej z Zarządem i osobiście w obecności Wójta Gminy Radków stwierdził jak wyglądało odśnieżanie dróg na terenie powiatu włoszczowskiego. Do błędów trzeba umieć się przyznać, było źle odśnieżone na gminie Krasocin, chylę czoło i biorę za to odpowiedzialność, niestety pomimo, że dyrektor ZDP jest bezpośrednio za to odpowiedzialny jako zwierzchnik służbowy pozwolę sobie tą odpowiedzialność wziąć. Zima się nie skończyła, postaramy się być bardziej rygorystyczni. To tyle śniegowych spraw i ma nadzieje, że tych wszystkich którzy o to pytali zadowolilem lub niezadowolilem, ale próbuje odpowiadać rzeczowo.

- interpelacje radnego Jerzego Bały:

- jakość prac na drodze wojewódzkiej nr 786, niestety te uwagi Państwa podziela, przy czym pismem występował już odnośnie naprawy ubytków, pewnych niedomagań na drodze 786 do ŚZDW, który jest inwestorem, nie uzyskał odpowiedzi satysfakcjonującej. Natomiast rzeczywiście podziela to co Państwo podnosili. Nie ukrywa będziemy występować, monitować, to żadna praca, to praca, która teoretycznie nie powinna być odebrana. Jeżeli chodzi o wizytowanie dróg wojewódzkich, szanowni Państwo ci którzy kierowali do Starosty, bo tak się poczułem, to nie tylko Starosta wizytował, ale wizytowali gospodarz województwa i nie tylko.

I z tej wizytacji co wynika, to Państwo dzisiaj opisali sami. Ja się również z Państwem mogę pod tym podpisać.

- jeśli chodzi o obwodnice, to kolega p.Przewodniczący Jerzy sprawa obwodnic wałkuje się od pierwszej Rady Powiatu Włoszczowskiego, w której miałem przyjemność pracować. Był wtedy radnym p.Olczyk potężna firma, transportowiec, który tu z tej mównicy bębnił tysiąc razy o obwodnicach. Poza tą wizją, o której tu kolega Jerzy wspomniał rzeczywiście są takie migawki w dokumentacji, która miała być wykonana w 2008 roku , ale nie doczekała się tego wykonania ani ta dokumentacja ani te „obwodnice”. My musimy rozmawiać szczerze, ponieważ wielu z nas ma tu staż ogromny i myślę, że jeśli na tej kanwie będziemy rozmawiać to na pewno się zrozumiemy, ponieważ wiemy jak to się wlecze. Podzielał wątpliwości podniesione przez kolegę Jerzego, dlatego że na bazie budowy drogi nr 786 należy zakładać, że cykl budowy obwodnic to jest od projektu do wykonania 10 lat pod warunkiem, że będą pieniądze.

• interpelacje radnego Andrzeja Kowalczyka:

- zakręt na Belinie pochłonął wiele ofiar, rzeczywiście wielokrotnie to podnosiliśmy, powiem szczerze, że bym się miał dzisiaj merytorycznie wypowiedzieć, co do tego zakrętu to już do końca nie wiem jak on w tych dokumentach wygląda, choć już kroć razy się zapoznawałem. Nie pozostaje nic innego jak wrócić do sprawy i będziemy wracać, przy czym założenia są w projekcie, jeżeli coś to muszą być jakieś korekty do projektu, ale podzielał kolegi uwagi, żeby nie było tak, że ja nie reaguję na to co kolega podnosił.

- jeżeli chodzi o wycięcie drzew to my tę procedurę realizujemy z różnym natężeniem, pewnie jest niezadowolająca, pewnie musimy się uderzyć w pierś, zobaczymy na czym gruncie te drzewa są, czy one są w pasie czy poza pasem, jak do tego podejść od strony prawnej. Myślę, że dołożymy starań, nie gwarantuję co wykonamy, ale podejmiemy działania w tym zakresie. To nie jest taka prosta sprawa, że pójdzie pilarz i ścina drzewa, to jest dość skomplikowana procedura, ale zajmiemy się tym i poinformujemy w najbliższym czasie na jakim etapie jesteśmy.

- bezrobocie w powiecie włoszczowski, tutaj co bym nie powiedział to bezrobocie rośnie, co Starosta może to Państwo wiedzą, ustawy to regulują. Odnosnie powołania Powiatowej Rady Zatrudnienia to poprzedniej Radzie wygasł czas funkcjonowania w grudniu 2012 roku. W związku z tym Starosta nie miał nic innego do powiedzenia jak powołanie na mocy ustawy o promocji i zatrudnienia, rynku pracy powołanie Powiatowej Rady Zatrudnienia i to niniejszym uczynił. Podkreślił, że nawet nie wie czy Powiatowa Rada Zatrudnienia nie jest zbyt liczna w stosunku nawet do pomieszczeń w których obraduje w Powiatowym Urzędzie Pracy. Powiatowa Rada Zatrudnienia liczy osiemnaście osób, to stwierdził, że nie wie kogo nie ma w Powiatowej Radzie Zatrudnienia. Jego zdaniem są wszystkie środowiska. Natomiast ustawodawca scedował to uprawnienie na Starostę, czy nie chciałbym się dzielić, sądzę, że tak. Stwierdził, że był wyznaczony termin do kiedy mogły wpływać sugestie, typy kandydatów do Powiatowej Rady Zatrudnienia, a Starosta miał ten przywilej wyboru z czego skorzystał.

- co zrobiła Społeczna Rada ZOZ-u, w tej chwili nie odpowie musi zajrzeć do dokumentów. Poprosi, aby raz na kwartał przedstawiciel czy przewodniczący Rady zechciał się z państwem podzielić pewnymi informacjami. Myślę, że tu się nic nie

dzieje, jeśli tutaj jeden z radnych podnosił, że Starosta ma coś do ukrycia, to Szanowni Państwo mam czyste ręce i miał je będę do momentu odejścia, nie ma tu takiej opcji i nie będzie. Wiem, że to niektórych śmieszy, ale jestem za poważny, żebym ja sobie tutaj brudził ręce.

- interpelacje radnego Mirosław Łapot:
 - poinformował, że zgadza się ze stwierdzeniem, że jakość wykonywania prac na drodze wojewódzkiej nr 786 jest fatalna, nie jest taka na którą czekamy. Próbowaliśmy pismami w jakiś sposób uczulić, wyeksponować tylko taka forma nam pozostaje.
- interpelacje radnego Zbigniewa Krzyśka:
 - wystąpili do wszystkich gmin o podpisywanie porozumień i przedstawia się to następująco:
 - * Gmina Włoszczowa modernizacja dróg Włoszczowa – Lipno oraz Rząbiec umowy dotacji są,
 - * Gmina Krasocin, odnośnie drogi Chotów – Krasocin umowa dotacji jest, nie ma jeszcze umowy dotacji na chodnik w Bukowie, ale rozmowy trwają w tej sprawie i myśli, że w niedługim czasie to otrzymamy.
 - * Gmina Kluczewsko, nie wpłynęła jeszcze umowa dotacji, którą skierowaliśmy do gminy z prostej przyczyny, ponieważ na jego wiedzę po rozmowie z Wójtem to Wójt będzie oscylował zwiększyć swój wkład po stronie realizacji tej inwestycji, czyli wnieść kolejne środki i wówczas realizowalibyśmy to zadanie.
 - * Gmina Secemin, podpisała umowę dotacji na odcinek drogi Kuczków – Secemin, jeśli chodzi o chodnik w Żeliszawicach jesteśmy w toku, po wizji lokalnej, po uzgodnieniach, przy czym kwota na chodnik, którą chcieliśmy wykonać 50 tys. zł na dziś w całości niestety nie pozwoli go wykonać. Wycena nasza według standardów chodnika z dojeżdżaniem do wjazdów bram podwórek gospodarzy, przy czym wskazanych przez jednego z miejscowych strażaków będzie kosztować około 74 tys. zł, jest to wstępna wycena taką dysponuje. Zastanawiają się jak rozwiążą sprawę, czy skrócą odcinek do wykonania czy też wygospodarować skądś indziej środki i zadanie podjęte zakończyć, bo nie będzie w pełni zrealizowane a jest tam jubileusz 75-lecia OSP i dobrze by było żeby to było przypieczętowane pewnymi zagadnieniami z tym związanymi.
 - * Gmina Radków, w maju będą konkrety, to jest po rozmowie z Wójtem.
 - * Gmina Moskorzew, wystąpiliśmy o umowę dotacji i musimy tu p.Zbyszka Krzyśka zaspokoić tylko tym, że nie mamy konsensusu ostatecznego. Ma być w najbliższym tygodniu, był Wójt złożył taką deklarację zobaczymy co z tego wyjdzie. Na dzień dzisiejszy nie mamy potwierdzenia.
- interpelacje radnego Zbigniewa Hamery:
 - Tu na tej sali wszyscy byliśmy świadkami, składajcie wnioski, bo mało składacie, złożyliśmy. Jeżeli wniosek w Seceminie, na krótki odcinek 320 metrowy miał ograniczone standardy, co to znaczy, poprawa bezpieczeństwa, chodniki i inne rzeczy, tak wniosek ulicy Przedborskiej spełniał wszystkie kryteria i wysoką punktację. Nie będę komentował. Natomiast nie mogę podzielić i nigdy nie podzielę myku technicznego, który polegał na takiej operacji 50 mln na ziemię świętokrzyską w ramach budowy „schetynówek”, a potem 50 do 50 dofinansowanie, ale myk 25 mln zł, podzielone na powiat, gminy to wyszło 12,5 mln zł na powiat. Doszło

do nieciekawej rzeczy, którą mam dalej rozkodowaną, ale na tym etapie jeszcze nie będę komentował. Powiaty wszystkie na ziemi świętokrzyskiej mogły skorzystać z kwoty max 12,5 mln zł, czy to jest dużo czy mało proszę ocenić koledzy radni.

- „Wafelek” wyjątkowo cenna inicjatywa, która się przewija od jakiegoś czasu. Co zrobiliśmy? Wystąpiliśmy do Urzędu Gminy Włoszczowa ponieważ planują tam, oświetlenie by słupy w przyszłości nie stały w chodniku, tak jak stoją w mniej czy bardziej odległej przeszłości taka sytuacja ma miejsce, w związku z tym chcieliśmy się przed tym zabezpieczyć. Inicjatywa niezmiernie potrzebna, podnoszona przez wielu radnych i między innymi dziś przez członka Zarządu p.Łukasza Karpińskiego i nie tylko, p.Przewodniczącego na sesji, kolegę radnego. Z wstępnej wyceny mamy zrobiony kosztorys, który kwotowo opiewa na kwotę 25 tys. zł. Wystąpiliśmy do Gminy o możliwość współfinansowania, jeśli będzie to uchwała i wystąpiliśmy pismem o możliwość współfinansowania do „Wafelka”. W niedługim czasie zorganizujemy spotkanie i będziemy rozmawiać, zobaczymy co z tego wyjdzie, ponieważ uważamy, że chodnik jest potrzebny ze społecznego punktu widzenia, biznesowego punktu widzenia i służyć będzie społeczeństwu tego miasta i powiatu.
- interpelacja radnego Jarosława Ratusznika:
 - Odnosnie wizji kanalizacji w Koniecznie, wystąpimy pisemnie do Urzędu Gminy, bo teraz nie posiadamy takiej informacji, więc nie mam się czym podzielić.
- interpelacje radnego Jerzego Wiśniewskiego:
 - Usuwanie śniegu z parkingu, p.radny pozwoli Pan, że historycznie odpowiem. W poprzedniej kadencji jako członek Zarządu tej Rady Powiatu, oczywiście tamtej kadencji dżipem nie mogłem wyjechać z tego parkingu, tak wyglądało odśnieżanie, miałem opony przyzwoite do dnia dzisiejszego na nich jeżdżę. Tak wyglądało życie, ale dzisiaj nie umyłam rąk, to jest cenna podpowiedź. Myślę, że na tyle nas stać.
 - Radca prawny został wyłoniony poprzez regulamin obowiązujący odnośnie zamówień publicznych w Starostwie Powiatowym wprowadzony przed kadencją, którą objąłem. Jest to zamówienie na usługę poniżej 14 tys. euro. Jeśli trzeba będzie szczegółowiej i więcej, to umowa jest do dyspozycji i do wglądu. Proszę również nie snuć domysłów, że coś jest tutaj do ukrycia. W Wydziale Organizacyjnym jest umowa, jeśli jej tam nie ma to w Wydziale Finansowym zawsze do skorzystania.
 - Jeśli idzie o nową ochronę, tak ochrona została zmieniona. Koszt funkcjonowania dotyczy ochrony budynku Starostwa Powiatowego, zawarta jest umowa z Impelem Wrocław na okres od 1 stycznia 2013 r. do 31 grudnia 2013 roku za kwotę 150 zł netto miesięcznie. Komentarz pozostawiam Państwu.
 - Odnosnie wyboru dróg tych czy innych, przed budżetem kalkulacje w tym zakresie, rozmowy, symulacje, spotkania nie miały sobie końca. Wreszcie ta Rada Powiatu przyjęła ten budżet, 14 głosami „za” na 17 radnych. Proszę Państwa co mi pozostało jako Staroście realizować budżet Rady i to czynię. Dlaczego ta, a nie ta droga, dzisiaj to ja niewiele mogę na ten temat powiedzieć, bo moją ścieżką finansowania wspólnie z Zarządem, p.Skarbnik to jest ścieżka przyjęta przez Radę. Jeśli Rada przyjmie inne inicjatywy to Starosta będzie je realizował wspólnie z Zarządem.

- Sprawa Zespołu Opieki Zdrowotnej, 27 sierpień 2012 rok, omówienie planu finansowego ZOZ za I półrocze 2012 r., 29 października 2012 r. w sprawach różnych, zabezpieczenie środków finansowych dla ZOZ w budżecie Powiatu na 2013 r. oraz ewentualne pokrycie niedoborów, 21 listopad 2012 r. w sprawach różnych, zabezpieczenie środków finansowych dla ZOZ w budżecie Powiatu na 2013 rok, 20 grudzień 2012 r., projekt uchwały Rady Powiatu w sprawie wyboru biegłego rewidenta, wnioski Komisji w sprawie uzyskania opinii Rady prawnego, między innymi była dyskusja z tym tematem związana. 10 stycznia 2013 r. Zarząd przygotował pismo odnośnie rozwinięcia pełnych założeń do tzw. programu naprawczego. 16 styczeń 2012 r. pismo zobowiązujące dyrektora do przedłożenia planu finansowego. 11 luty 2013 r. spotkanie w Państwowej Straży Pożarnej z p.Komendantem i pracownikiem, który zajmuje się zadymieniem. Podkreślił, że szpital pomimo, że miał dokumentację wykonaną na podział szpitala na dwie jednostki, dokumentacja przygotowana z 2009 roku, nigdy do dziś nie wykonana zgodnie z zaleceniami Państwowej Straży Pożarnej. To spotkanie miało na celu, po pierwsze uściślić i raz na zawsze powiedzieć, musimy to spełnić, ponieważ dwukrotnie był karany szpital, i tu błąd, bo nie szpital tylko powinni być ludzie w szpitalu za to odpowiedzialni, którzy nie wykonali zadania za ten okres czasu, a funkcjonariusz PSP to stwierdził i potwierdził. Natomiast uczestniczył Komendant, funkcjonariusz straży, Z-ca dyrektora ZOZ i odpowiedzialna osoba w ZOZ-ie czyli Kierownik Działu Administracyjno – Gospodarczego. Poinformował, że padła data 30 kwiecień 2013 r. i nie będzie ustąpił, ponieważ groziło to po kontroli 28 stycznia 2013 r. kolejną karą finansową. Żałuję że karzemy placówkę, a nie ludzi odpowiedzialnych za zaniedbania. Myślę, że 30 kwietnia br., to przetniemy, ponieważ dokumentacja obowiązująca, wykonana na tzw. rozdział tych ścian była wykonana w 2009 r.
- Plan naprawczy, perspektywy rozwoju, sprawa kredytu. To nie odpowiedź jednym zdaniem, w szpitalu w Czerwonej Górze 40 mln zł zobowiązań i 20 mln zł wymagalnych, pozostawiam to bez komentarza, co nie znaczy, że u nas jest dobrze, musimy coś zrobić, żeby nie dać się zatopić. Natomiast jeżeli ktoś uważa, że czarodziejską różdżką wyprowadzimy szpital to jest w błędzie. Co się dzieje w Polsce odnośnie szpitali, to my wszyscy wiemy z informacji medialnych, szumu multum, a działań ..., pozwolę sobie nie dokończyć tego zdania.
- Zakup sprzętu do szpitala, tutaj podzielam Pana stanowisko, bo ja też się na tym nie znam. Natomiast nie ukrywam, że rozmawiamy od grudnia 2012 r., albo może nieco wcześniej, byliśmy co najmniej dwukrotnie na spotkaniu w Zawierciu z neurochirurgami, neurochirurgiem, który gwarantuje nam realizację specjalistycznych zabiegów i między innymi z tego źródła dostaliśmy wykaz niezbędnego sprzętu do wykonywania tego zabiegu operacyjnego, - i jeżeli p.Jerzy pozwoli to dokończę, bo Pana nudzę -, i dalej przekazałem to Wicedyrektorowi ds. lecznictwa by się odniósł i sprawdził czym dysponujemy. W pierwszej wersji było, że mamy w szpitalu ten sprzęt, a po kilku dniach p.Starosto nic nie mamy, taką odpowiedź otrzymałem. W związku z tym tu podzielam Pana pogląd, że tylko specjaliści się mogą do tego odnieść, co więcej jest to zamówienie, które ma około 54 tys. zł, w związku z czym trzeba się z kolei zastanowić, co do formy, jeżeli wesprzemy tą inicjatywę jako Rada

Powiatu, to z kolei nie wykonamy tego zakupu, ponieważ nie pójdziemy i nie kupimy sobie tego jak kosteczkę masła. To musi być regulamin wewnętrzny obowiązujący ZOZ Włoszczowa, albo zamówienie publiczne, którego też będzie procedura długa. Chcielibyśmy żeby sprzęt był taki jaki określą specjaliści, medycy w tym temacie.

- Co do poradni, ma Pan rację, Zarząd to wychwycił już znacznie wcześniej, rozmowa z dyrektorem ZOZ-u była, Pani Główna Księgowa jest świadkiem. Podkreślił, że ma wyrzuty sumienia, że był ustępliwy, bo tak by nie wyglądała ta statystyka, w czasie etapu spotkań u Wicestarosty w gabinecie kroć razy.
- Co do skarg, to ja w tej chwili nie wypowiem się, żeby nie popełnić jakiegoś błędu, ale otrzyma Pan na ten temat odpowiedź. Natomiast muszę Pana zasmucić, skargi na Powiatowy Urząd Pracy nie mają sobie końca. Proszę, odsyłam Pana do Internetu niech Pan zaglądnie. To nie jest wiarygodne źródło, ja mu też nie daję wiary, ale czy ktoś skarży tu z nas siedzących gdzie nie ma powodu. To jest moja interpretacja. Nigdy się w to nie bawiłem, zawsze się odcinałem, a w momencie kiedy na mnie wieszano, nie powiem co..., pięć osób zidentyfikowałem i są wśród nas. Złożyłem doniesienie do Policji, ponieważ byłem pomawiany i krzywdzony, powiedziałem dość. Gdybym dalej konsekwencją poszedł, to co niektórych pozbawiłbym chleba do końca życia, bo miałem wyrok wygrany. W tej chwili mówię oczywiście o swojej sprawie. Panie Tadeuszu, może ja udźwignę ten ciężar, a kogoś nie pozbawię chleba powszedniego. Konkretnie osoba radna z naszej gminy między innymi mieści się w tym, wszystko, bez szczegółów.

Pan Przewodniczący zaproponował ten wątek zakończyć.

- interpelacje radnego Tadeusza Piekarskiego:
 - Zadłużenie szpitala, zgadza się jest to problem złożony, kieruję te wszystkie uwagi do Głównej Księgowej ZOZ-u, skoro nie ma p.dyrektora. Poinformował, że udzielił dyrektorowi ZOZ-u zwolnienia, ponieważ twierdził, że ma do odebrania ze szpitala chorą żonę, więc proszę o wyrozumiałość, bo tak to by był i słuchał co Państwo wnoszą, bo nie ja jestem tam dyrektorem.

Pan Przewodniczący stwierdził, że jeżeli to była nagła sytuacja to może Wicedyrektor powinien ZOZ reprezentować.

- interpelacje radnego Rafała Pacanowskiego:
 - Sprawa ładowiska i plan naprawczy ZOZ-u, odpowiemy na piśmie jaki jest stan rzeczy, ponieważ ten problem był podnoszony, ale w tej chwili nie ma kompletnej wiedzy żeby się z nią podzielić w sposób kompetentny.
- interpelacje radnego Jacka Zięby:
 - Audyty gdzie były przeprowadzane i ile kosztowały, sporządzimy dane i prześlemy na piśmie. Nie ma tajemnic był audytor i jest audytor, kontynuuje prace. W zeszłym roku przeprowadził audyt ZOZ-u potężne źródło informacji, nas interesują wyniki.
 - interpelacje radnego Dariusza Mietelskiego:
 - Odpowiedzi udzieli p.Mecenas na zadaną interpelację,

- interpelacje radnego Krzysztofa Malinowskiego:
 - Przemysli i odpowie na piśmie ma na to 14 dni zgodnie ze Statutem, odpowiedź będzie taka na jaką prawo pozwala odpowiedzieć z tego poziomu.
 - Wniosek na wykonanie dokumentacji modernizacji drogi Konieczno – Dąbie, za wnioskiem idzie źródło wskazania środków finansowych.

Pan Starosta podkreślił, że jeśli komuś nie odpowiedział lub nie wyczerpująco to bardzo prosi o ewentualne uwagi.

Pan Wiśniewski stwierdził, że nie wie dlaczego p.Starosta mówi, że ja Pana nie słucham, ja Pana słuchałem i to z zaciekawieniem. Dziwi mnie Pana odpowiedź, że ja Panu mówię, że ma nieczyste ręce. Ja nie mam nic do powołania Rady prawnego, co do przetargu, czy do wyłonienia go, czy ja coś takiego powiedziałem, na pewno nie. Mamy to nagrane, moje pytanie było jaka kwota, tylko tyle p.Starosto, nic więcej. Ja nie mam nic do p.Budzikura i jego powołania. Następna sprawa, mówi Pan żeby komentować kwotę ochrony. Czy ja pytałem o komentarz? Spytałem tylko jaka to kwota i tylko tyle, nic więcej. Dziwię się Panu, że Pan tak rozbudowywuje rzeczy tak proste. Powiedzieć tyle. To tyle i pytań nie mam. Panie Starosto ja o nic więcej nie pytałem i nie zarzucałem Panu czegoś, że Pan czegoś nie zrobił. Dziwię się Panu. Następna sprawa mówi Pan, że jest wiele skarg na Powiatowy Urząd Pracy w Internecie, p.Starosto w państwie prawa obowiązują wyroki sądu i potwierdzone rzeczy. Człowiek skazany nieprawomocnym wyrokiem sądu jest niewinny, musi Pan o tym pamiętać, bo chyba Pan zapomniał, a Internet jest dostępny dla każdego i opluć może każdy, a człowiek ma wolną wolę i jest człowiekiem wolnym. Jego decyzją jest czy on będzie sędził czy nie sędził. Mnie również opluto dwa razy, dwa razy złożyłem zawiadomienie i dwa razy ujawniłem człowieka, który to zrobił i też nic z tym nie zrobiłem, bo jest to głupota, tylko chciałem wiedzieć kto to jest. Nigdy p.Starosto nie odważył bym się jak Pan pomówić urzędnika, że to są skargi. Dobrze Pan wie, że procedura skarg ma określone ramy prawne i te ramy prawne Pan jako Starosta obowiązany jest trzymać. Nie odpowiedział Pan na pytanie dlaczego skargi wybiera do rozpatrzenia, jedne kieruje do Komisji Rewizyjnej, a drugie rozpatruje sam. Tego Pan nie powiedział. Na Pana miejscu uważałbym i byłbym powściągliwy w takich stwierdzeniach, gdzie Pan opowiada, że jest wiele skarg i tyle. Panie Starosto skarga to jest na piśmie, jeżeli jest z imienia i nazwiska podpisana, a nie anonimowa i wtedy w świetle prawa traktujemy ją jako skargę i należy ją rozpatrzyć. Dopiero po rozpatrzeniu skargi i ukaraniu bądź nie ukaraniu może Pan o tym mówić, a publicznie powinien się Pan więcej nie wypowiadać.

Pan Krzysiek stwierdził, że został wywołany do wypowiedzi. Pamięta poprzednią kadencję bardzo dobrze, tu jeden z radnych przywoływał takie stwierdzenie, że musi dorzucić kamyczek do ogródka, już nie bardzo pamiętam który to radny, ale mi się to bardzo podobało i dlatego ja też bym chciał dorzucić ten kamyczek do tego ogródka. Panie Starosto, Pan za bardzo wydłuża swoją informację o pracy Zarządu, co nas to interesuje ile jarzębin ma być do wycięcia, czy nie wystarczyłoby powiedzieć, że Zarząd wyraził zgodę na wycięcie drzew i to nam wystarcza. Natomiast my to wyolbrzymiamy i tu się Pan właściwie troszeczkę myli, nie chcę powiedzieć, że Pan bzdury opowiada, Zarząd tamtej kadencji, którego Pan był członkiem również wyjeżdżał na drogi i nawet bardzo często wyjeżdżał tylko tego nie podawał w tej informacji tutaj na sesji, ponieważ

uważał, że jest to nasz obowiązek. Natomiast wyjazd Pański urósł do jakiegoś wydarzenia bardzo wielkiego, że Pan był w trzech gminach i Pan zobaczył, że ślisko jest na drogach. To należało do naszych obowiązków i niech Pan też tak to odbiera, bo to należy do Pana obowiązków. Natomiast widzę, że coraz częściej Pan wraca do tego i zapomina Pan, że był członkiem Zarządu i odpowiadał Pan również jak pozostali członkowie Zarządu, że coś tam było źle, coś tam było niedobrze. Faktycznie ten przypadek bardzo dobrze pamiętam, wjechał Pan w zaspę, było tak, terenowcem Pan przyjechał, nie wiem czy pierwszy raz, bo wyglądaliśmy przez okno, żeby zobaczyć co to za samochód. Natomiast tak było, że my wieczorami i nocami wywoziliśmy śnieg, teraz tego nie ma proszę Pana.

Pan Hamera zapytał, bo nie usłyszał, że jednak nie będzie tych „schetyńówek”, bo nie dostaliśmy tych pieniędzy.

Pan Starosta poinformował, że jest to jeszcze niepewna informacja.

Pan Hamera poprosił, abyśmy jednak kontynuowali te wnioski. Podkreślił również, że Gmina Włoszczowa na ulicę Młynarską wykonała dokumentację na 330 tys. zł i jest ona ważna do roku 2014. Chciałby też mieć taką informację już w przyszłym roku, jeżeli Zarząd Województwa odrzuci kolejny wniosek, to może też by nam wytłumaczyli, dlaczego tak się dzieje i wtedy publiczne pieniądze zostaną zmarnowane. Bo zrobienie dokumentacji za 330 tys. zł to też o czymś świadczy, to taka prośba.

Pan Piekarski zapytał, odnośnie chodnika w Żeliszławicach, ponieważ p.Starosta mówił, że kosztorys opiewa na 78 tys. zł, jest to odcinek około 600 metrów, szerokości 1,20 m, czyli to jest około 720 m². Natomiast w zeszłej kadencji był zrobiony około 1700 m² i kwota była około 150 tys. zł, natomiast teraz jest połowa tego, znacznie mniej powierzchni bo mniej niż połowa i jeszcze do tego dochodzi kostka, którą Urząd Marszałkowski czy też Zarząd Dróg Wojewódzkich przekazał z rozbiórki chodników przy drodze wojewódzkiej na te cele i z tego co wiem, to została przekierowana do Żeliszławic. W związku z czym sądziłem, że w 50 tysiącach się zamknie. Nie wiem skąd się bierze taka wysoka kwota. To jest jedna sprawa, a druga to p.Starosta tu mówił, o posiedzeniach Zarządów na których był poruszany temat szpitala i rodzi się pytanie, tyle posiedzeń a efekt mamy, jeśli by nie odpis amortyzacyjny to 3 mln zł zadłużenia by było. Jeżeli w takim tempie to będzie, to w obecnym roku 2013, ta sytuacja by się powtórzyła, to na inne sprawy inwestycyjne nasz powiat miałby ograniczone fundusze. Na koniec moja taka osobista uwaga p.Starosto, jeżeli zadawane są pytania to bardzo by prosił, żeby Pan krótko, merytorycznie odpowiadał. Moje zdanie jest takie, że jest tu trochę za dużo teatru i zamiast się skupiać na tym co ważne, to zostajemy sugerowani innymi sprawami.

Pan Zięba poinformował, że odnośnie szpitala intencją niektórych radnych było to, żeby w jakiś sposób bardziej zmobilizować Zarząd do energicznego działania odnośnie szpitala, bo minęło pół roku i tak naprawdę ja nie widzę żeby tam jakieś zmiany następowały. Wydaje mu się, że chyba trzeba będzie bardziej przykręcić śrubkę p.dyrektorowi, bo od pół roku to tylko słyszemy jak to było w Busku, a tak naprawdę to nic się nie dzieje. W tym roku pokryjemy stratę czy weźmiemy ten kredyt ale za rok jeśli w 2014 roku spotkamy się, że będziemy mieli 2 czy 2,5 mln zł straty do pokrycia to niestety leżymy. Także intencja taka, iż muszą te zmiany nastąpić, nie ma innego wyjścia. Pan Starosta, co do szpitala już się nie będę wypowiadał. Nic nie pozostaje innego, jak się zabrać intensywniej do analizy tego co jest i p.Główna Księgowa poprawy stanu rzeczy. Nie ma p.dyrektora kieruję to do Pani.

Jeśli chodzi o chodnik p.radny Piekarski odpowiem tak: 590 mb, 145 cm szerokości, a przy wjazdach do posesji, których jest około dwudziestu to 2,50 plus szerokość bramy i jakaś furtka wejściowa. Łącznie przez Wydział Inwestycji, którego nie próbuje teraz komentować rzetelności wykonanych pomiarów, 900 m² i stąd a nie inne wypowiedzi. Natomiast faktyczny stan będziemy znać po postępowaniu przetargowym.

Pani Skiba poinformowała, że chciała uzupełnić wypowiedź dotyczącą interpelacji p.Kowalczyka na temat sytuacji na rynku pracy w naszym powiecie. Ma przygotowany czytelny obrazek jak się kształtowało bezrobocie w naszym powiecie na poziomie 13 miesięcy, począwszy od miesiąca stycznia 2012 r. do miesiąca stycznia 2013 roku. Może nie widać liczb, ale słupki są widoczne. Mniej więcej teraz według stanu w dniu 31 stycznia 2013 roku wróciliśmy do poziomu, który był rok temu. Spadek nastąpił dosyć duży w trakcie roku to jest efekt sezonowości prac, co rok to się powtarza, ale przede wszystkim efekt naszej działalności jako Urzędu Pracy, efekt pozyskania dosyć dużej kwoty dodatkowych środków ponad 6 mln zł, a dokładnie 6 000 600 zł. Natomiast to już było w roku ubiegłym. Jeśli chodzi o sytuację według stanu w dniu dzisiejszym, stopa bezrobocia, według stanu w dniu 31 grudnia 2012 r., w kraju wynosiła 13,4%, w województwie świętokrzyskim 15,8%, w powiecie włoszczowskim 14,3%. Natomiast jeżeli chodzi o liczbę bezrobotnych na koniec stycznia wynosiła 3 229 osób. W styczniu zarejestrowało się bardzo dużo osób 446 w tym po raz pierwszy 68 oraz po raz kolejny powracające osoby 378. Wyłączono z ewidencji dużo mniejszą liczbę bo tylko 182 osoby. W bieżącym roku uzyskaliśmy już środki na aktywizację bezrobotnych do dyspozycji mamy kwotę łącznie ustalonym algorytmem na podstawowe działania i finansowanie programu systemowego 4 303 200 zł a dysponujemy jeszcze kwotą 1 623 394 zł i są to środki pozyskane w roku ubiegłym na kontynuację projektów, które rozpoczęliśmy w roku 2012. Jeżeli chodzi o powstrzymanie osób wyjeżdżających, bo tego też dotyczyło pytanie, owszem podejmujemy wszystkie działania, bo wiemy że migracja tyczy głównie osób młodych i wiele naszych programów czy działań jest właśnie do tej grupy skierowana. Między innymi realizowaliśmy program specjalny skierowany dla osób do 30 roku życia ale również w ramach konkursu pozyskaliśmy środki na realizację działań naszych skierowanych do ludzi młodych do 25 roku życia, udzielaliśmy dotacji na rozpoczęcie działalności gospodarczej tj. promowanie ludzi przedsiębiorczych. Myślę, że to tyle jeśli chodzi o nasze działania, ale Pan również pytał jakie decyzje skutkujące powstaniem miejsc pracy podjęła Powiatowa Rada Zatrudnienia. Nie ma takich kompetencji, żeby podejmować takie decyzje, ponieważ Rada Zatrudnienia jest organem opinio doradczym. Przy czym muszę powiedzieć, że jak pełnię funkcję dyrektora Urzędu od 1 lutego 2010 r. współpraca układała się bardzo dobrze i nasze działania, nasze kierunki w których podążaliśmy uzyskiwały pełną akceptację i w tym zakresie mogę powiedzieć, że opinie wydawane w formie uchwał owszem pośrednio skutkowały z tworzeniem miejsc pracy. Niemniej jednak bezpośrednio to nie są kompetencje Powiatowej Rady Zatrudnienia, dokładnie kompetencje określa art. 22 ustawy o promocji zatrudnienia i instytucjach rynku pracy.

Odnosnie pytania p.Przewodniczącego Mietelskiego, który powiedział, że odmówiłam udostępnienia danych, ja odmówiłam przesłania wykazu imiennego osób, które uzyskały dotację. Powiedziałam, że prześlę wykaz pracodawców z którymi podpisaliśmy umowę i 8 lutego br. na wskazanego przez Pana meila przekazaliśmy takie informacje. Natomiast odmawiając dodałam, że jeżeli Panowie chcecie kontrolować, bo macie takie uprawnienia, ja dam upoważnienie jako administrator danych osobowych do

przetwarzania danych, mało tego dodałam, że mając wątpliwości, wtedy p. Wiśniewski powiedział, że już niedługo będzie kwestia rozstrzygnięta, bo ktoś wystąpił z zapytaniem do Sądu Administracyjnego, o ile dobrze zapamiętałam tą naszą rozmowę. Natomiast ja dodałam, że Powiatowa Rada Zatrudnienia zwraca się do mnie z prośbą o ujawnienie danych osobowych, kogo kierujemy na staż, do jakich firm, wskazanie imienne osób bezrobotnych, proszona również byłam o ujawnienie danych osobowych osób, które uzyskują dotację, dlatego też zwróciłam się do Generalnego Inspektora Ochrony Danych Osobowych, 10 stycznia br. z prośbą o wyjaśnienie czy mam taką możliwość, ponieważ z tego co wiem to te dane mamy wyjątkowo chronić i ja to czynię. Wiem, bo tak byliśmy w tym zakresie przeszkoleni, że w razie wątpliwości bezpieczniej odmówić. Jeżeli strona wykaże cel, wskaże podstawę prawną z ustawy wówczas ponownie analizuje i udostępniam. To było moją intencją, nie wiem czy dosłownie przekazałam przebieg tej rozmowy, ale takie przynajmniej miałam intencje. Dzwoniłam do Głównego Inspektora Ochrony Danych Osobowych z prośbą o przyspieszenie tej interpretacji, zostałam poinformowana, że muszę osiem tygodni czekać, więc około 10 marca br. powinnam otrzymać. Wtedy myślałam, że wszelkie wątpliwości zostaną rozwiązane.

Natomiast jeśli mogę skorzystać z okazji, bo jestem przy głosie troszeczkę mnie zaskoczyło, że p. Starosta powiedział, że tyle jest skarg na Urząd Pracy. Ja myślę, że tu bardziej chodzi o niezadowolenie, bo dziwnym jest żeby 3 tys. osób pozostających bez pracy było szczęśliwych z tego powodu, zwłaszcza, że 2 964 osoby to są osoby pozostające w szczególnej sytuacji na rynku pracy. Też są czasami zachęcani przez pracodawców, że wystarczy pójść do Urzędu Pracy, pracodawca chętnie przyjmie na staż. Przy czym proszę Państwa ja realizuję z upoważnienia p. Starosty zadania określone w ustawie o promocji zatrudnienia i instytucjach rynku pracy w rozdziale drugim, szczegółowo jest określone na jakich zasadach wydawać te pieniądze muszę w taki sposób jak to zostało zapisane w krajowym planie działania. Ja mam obowiązek osiągać też wskaźniki efektywności, a wskaźnik efektywności to nic innego, bo żeby też nie było zarzutu, że wskaźniki są dla mnie ważniejsze niż ludzie. Wskaźnik to nic innego jak liczba osób, która podjęła zatrudnienie po udziale w aktywnych formach. Im wyższy będzie wskaźnik tym większe prawdopodobieństwo uzyskania większych środków po które zamierzamy również w bieżącym roku sięgnąć, bo z pewnością sytuacja wyglądałaby zupełnie inaczej, to co przedstawiłam na rysunku. Myślę, że byłaby to kreska pozioma, nie byłoby tego spadku, a jednak nastąpił dzięki podejmowanym przez nas licznym działaniom. Podkreśliła, że akurat te działania miały tutaj ogromne wsparcie ze strony poprzednio funkcjonującej Rady Zatrudnienia. Ma nadzieję, że podobnie na tych samych zasadach będzie nam się współpracować z nowo powołaną Radą Zatrudnienia.

Pan Budzikur poinformował, że na tak postawione pytanie nie jest możliwe udzielenie szczegółowej odpowiedzi. Trudno sobie wyobrazić sytuację taką, że Komisja Rady, która przeprowadza kontrolę to nie będzie mogła uzyskać potrzebnych jej informacji. Trudno się wypowiedzieć szczegółowo, ponieważ nie wiemy, jaki był zakres kontroli, nie wiemy jakich dokumentów faktycznie żądano, w jakim trybie żądano dostępu do tych dokumentów, i w jaki sposób też odmówiono do nich dostępu. Ja tylko wskazuję, że nie możemy też wszystkiego zrzucić na to pojęcie ochrony danych osobowych, jako takiej zupełnie bezwzględnej przesłanki do odmowy udzielania odpowiedzi na jakiegokolwiek pytania, to przecież mamy do czynienia z udzieleniem tzw. pomocy publicznej. Jest ustawa regulująca tryb postępowania, czy postępowanie w sprawach dotyczących udzielania pomocy publicznej, która określa jakiego rodzaju informacje dotyczące

beneficjentów można udzielać i w jakim trybie, pomijam podstawy wynikające z dostępu do informacji publicznej. Tutaj nie mogę się wiążąco wypowiadać. Nakreślam tylko, że istnieją środki prawne, aby w takim czy innym trybie odpowiednie informacje uzyskać.

Pan Kowalczyk poinformował, że nigdy nie miał ani w latach poprzednich ani teraz żadnych zastrzeżeń do pracy Urzędu i p.dyrektor. Natomiast dochodzę do wniosku, mam chyba w życiu takie szczęście, że przez 33 lata miałem tam jakiś wpływ na wychowanie młodych ludzi, młodego człowieka. Ta rzesza młodych entuzjastycznych pełnych wizji różnych marzeń, młodzież opuściła za chwilę szkoły średnie i jak jeszcze do tego dojdzie, że pracodawcy, których większość na terenie powiatu włoszczowskiego są to pracodawcy prywatni, którzy zamierzają wyprowadzać się z produkcją i tak dalej. To stąd też moja obawa miała taką podstawę, że musimy coś zrobić i to, że są ogromne środki, bo to są duże pieniądze i że te działania są podejmowane ja rozumiem, tylko słyszymy, że coraz większa grupa tej młodzieży tych ludzi młodych, wykształconych stąd wyjeżdża. Takie było zamierzenie i taki cel. Być może trzeba by było, aby Powiatowa Rada Zatrudnienia opiniuje te materiały, które p.dyrektor realizuje, a może trzeba zwołać Radę Powiatu czysto stricte związane z tym co zrobić, bo trzeba coś zrobić.

Pan Ciosek dowódca jednostki ochotniczej PSP poinformował, że pod koniec ubiegłego roku spłynęły do nas wytyczne od naszych władz zwierzchnich dotyczące działań na szlakach drogowych, a konkretnie na drogach niezależnie jakiego są one statusu. Dokumenty, które do nas wpłynęły dotyczą doprecyzowania zakresu działań jednostek ochrony przeciwpożarowej na drogach. Generalnie wynika z nich, że jednostki ochrony przeciwpożarowej w swoim zakresie mają przede wszystkim ratowanie życia i zdrowia i na tym będziemy się skupiać. Natomiast jeśli chodzi o inne działania będziemy chcieli angażować do nich również właścicieli terenów czyli administratorów, zarządców dróg. W intencji i z wypowiedzi Komendy Głównej PSP i rzecznika prasowego tak to by należało rozumieć. Państwowa Straż Pożarna nie wycofuje się z działań na drogach będziemy to robić w zakresie, który reguluje nasza ustawa. Natomiast chcielibyśmy pewnego wsparcia ze strony zarządów dróg i to nie tylko współpracy w zakresie takim, aby przynajmniej wiedzieli co się na tych drogach przez nich administrowanych dzieje. Czasami są sytuacje kiedy wskazana by była obecność ich na terenie działań. To nie tylko się tyczy działań na drogach, bo staramy się zawsze współpracować z właścicielami każdego terenu na którym prowadzimy działania czy to jest wypadek czy innego rodzaju zagrożenie zawsze staramy się te nasze działania w jakiś sposób angażować właścicieli terenu.

Natomiast jeśli chodzi o kwestię szpitala, to nie czuje się do końca upoważniony do wypowiedzania się na ten temat, bo ze względu na ciężar gatunkowy sprawy osobiście zajmuje się tym Komendant Heliasz. Poinformował, że z tego co mu wiadomo wszelkie następne decyzje będą już podejmowane personalnie.

Do punktu 11-go/

Pan Karpiński przypomniał Komisji Rewizyjnej Statut Powiatu Włoszczowskiego dotyczy to ostatniej kontroli w Urzędzie Pracy.

§ 52. 1. Członek komisji rewizyjnej podlega wyłączeniu z udziału w kontroli, jeżeli przedmiot kontroli może dotyczyć praw i obowiązków jego albo jego małżonka, krewnych lub powinowatych.

2. Członek komisji może również być wyłączony z udziału w kontroli, jeżeli zachodzą okoliczności mogące wywołać wątpliwości co do jego bezstronności.
3. O wyłączeniu członka komisji z udziału w kontroli rozstrzyga komisja rewizyjna.

Stwierdził, że ostatnio została przeprowadzona kontrola w Urzędzie Pracy wiemy, że niektórzy członkowie Komisji Rewizyjnej korzystali ze środków finansowych, według mnie z tej kontroli powinni się wykluczyć i nie kontrolować w ogóle Urzędu Pracy. Moja taka prośba do wszystkich radnych by Statut Powiatu Włoszczowskiego przypominali sobie co jakiś czas i starali się jego przestrzegać.

Pan Pacanowski stwierdził, że w przerwie koledzy radni zadali mu pytanie odnośnie sposobu jego głosowania co do Komisji Rewizyjnej i co do Komisji Zdrowia. Trochę się tu powtórzę co kolega powiedział, bo trochę mnie wyprzedził tutaj odnośnie Komisji Rewizyjnej. Wstrzymałem się od głosu ponieważ również mam wrażenie, że sytuacja osobista niektórych członków Komisji jakby poddaje wątpliwość ich bezstronność w zadaniach podejmowanych w niektórych instytucjach publicznych nie chcę już tu wskazywać konkretnie. Są informacje jakoby niektóre osoby czerpią korzyści finansowe z różnych programów dotowanych przez niektóre instytucje, a później takie instytucje kontrolują. W mojej osobistej ocenie oczywiście jest to niedopuszczalne. Kolega wcześniej przywołał stosowne przepisy. Natomiast chcę uzyskać od Zarządu Powiatu Włoszczowskiego szczegółowe informacje na piśmie dotyczące przyznawanych staży i środków finansowych na różne programy aktywizacji rynku pracy z podziałem na instytucje prywatne i publiczne z pełnymi nazwami, ale chodzi mu tylko o instytucje i nic poza tym, nie chcę żadnych informacji dotyczących osób, które były kierowane na staże. Natomiast co do Komisji Zdrowia tam byłem przeciwny przyjęcia sprawozdania Komisji, a to w związku z tym, że zastanawia mnie jedna taka rzecz, wydaje mi się to trochę nielogiczne, widzę, że na każdej kolejnej sesji Rady Powiatu zadawany jest stos pytań odnośnie funkcjonowania Powiatu. Przypominam, że każda sesja odbywa się raz na miesiąc tak statystycznie, bo nawet i rzadziej, moje pytanie jest od czego jest Komisja Zdrowia skoro wszystkie pytania padają na sesji Rady, przepraszam czy ta Komisja śpi, czy ona coś robi. To jest moja oczywiście osobista ocena, stąd taka a nie inna decyzja moja głosowania. Chciałem się jeszcze odnieść w obronie p.Starosty, podniesiona była kwestia, że za długie są informacje z działalności Zarządu Powiatu Włoszczowskiego, też chce wyrazić swoje osobiste zdanie. Uważa, że te informacje są właściwe, kompletne i wszyscy mieszkańcy Powiatu Włoszczowskiego także radni powinni cierpliwie wysłuchiwać wszystkich informacji, których Starosta jako władca powiatu ma nam do przekazania, ponieważ my je musimy przekazywać dalej. Ja nie wiem czy tu komuś się spieszy gdzieś do domu, czy w inne miejsca. Podkreślił, że wyraża swoją opinię i nie chce już żadnych komentarzy, mam do tego prawo w stosownym punkcie to zrobiłem. Jeżeli chodzi o uszczypliwość w pewnym momencie, też mnie one dotknęły w poprzednich sesjach. Ja też jestem spostrzegawczy i może z kolegą Karpińskim się trochę powtórzę, Panowie radni zbyt często mylą pojęcie interpelacja a zapytanie. Radziłbym też przestudiować zarówno przepisy dotyczące samorządu terytorialnego i zobaczyć jaka jest faktyczna definicja interpelacji a jaka jest definicja zapytania, ponieważ wszystkie te informacje są zamieszczane w protokołach, to się wszystko nagrywa i Panowie wszyscy stwierdzacie, że stosujecie interpelacje. Przypomnę, że interpelacja to jest o sprawach zasadniczych z punktu widzenia funkcjonowania powiatu, chodniki, drogi, drzewa, krzewy to są wszystko bardzo ważne informacje, ale nie wiem czy aż tak zasadnicze

z punktu widzenia funkcjonowania powiatu. To było oświadczenie i dziękuję za jakikolwiek komentarze.

Pan Przewodniczący stwierdził, że był p.Wiceprzewodniczący trochę za surowy dla Komisji Zdrowia, bo ja wychwaliłem wszystkie Komisje za sprawozdania, bo chyba trochę pracowały te wszystkie Komisje. Oczywiście to była Pana ocena w tym punkcie.

Pan Wiśniewski stwierdził, że z uśmiechem na twarzy musi to stwierdzić, nie może tego inaczej p.Pacanowski delikatnie mówiąc się zagalopował, otóż radny jest to osoba niezależna, a Pan p.radny Pacanowski nie jest w żadnym razie kompetentny do pouczania radnych. Jedyną osobą, która mogłaby zwrócić uwagę radnemu to jest p.Przewodniczący i od niego te uwagi możemy przyjmować, bo on nas reprezentuje, a Pan jest wybrany tak jak my. Stwierdził, że sobie nie życzy, aby Pan zwracał uwagę w moją stronę. Poza tym jak już Pan dochodzi i mówi to czym innym jest czerpanie korzyści jak to Pan nazywa, a czym innym jest skorzystanie ze środków ogólnie dostępnych dla wszystkich obywateli tego powiatu i nie tylko. Dlatego p.radny proszę przy swoich wypowiedziach zwracać uwagę na to co Pan mówi, bo Pan zagalopowuje się w pewnych rzeczach. My jesteśmy niezależni i będziemy mówić to co chcemy.

Pan Pacanowski stwierdził, że nie kierował uwagi bezpośrednio do p.Wiśniewskiego i nie rozumie dlaczego właśnie się tłumaczy, bo nie użyłem nazwiska Wiśniewski. To nie była moja uwaga tylko ocena, którą zawsze mogę wyrażać.

Pan Zięba jako członek Komisji Zdrowia chciał się odnieść również do wypowiedzi p.Rafała i powiem tak, przede wszystkim do słów „Komisja śpi”, ja myślę, że co robi Komisja, o czym mówi, kto mówi można wyczytać z protokołów Komisji. Bardzo proszę p.Rafała o zapoznanie się ustawiczne, bo ja w tej chwili czuję się troszeczkę dotknięty, ale mniejsza o to. Druga sprawa to są interpelacje i zapytania, ważność tych spraw jest rzeczą naprawdę subiektywną, to co dla pana może być bardzo ważne dla mnie może być błahe i odwrotnie. Natomiast to drzewo, krzew itd. owszem może być błahe, ale dla części społeczeństwa, której tam gdzieś coś przeszkadza może być istotna, zakrzaczenie gdzieś na skrzyżowaniu, bo nie widać i to może się źle skończyć. Myślę, że tutaj nie ma miary, wagi, termometru, żeby zmierzyć i szanownej Radzie określone sprawy mniej, bardziej istotne przedkładać.

Pan Mietelski poinformował, że przestudiował Statut w zakresie, co może Komisja Rewizyjna i dalej uważam, że p.dyrektor Powiatowego Urzędu Pracy taki rejestr dotacji z funduszu pracy, bo to są środki publiczne jak najbardziej powinna Komisji udostępnić. Poprosił jak tylko Pani otrzyma informację o przekazanie Komisji Rewizyjnej nie mojej osobie. W związku z tym, że Pani dalej utrzymuje to trzeba zweryfikować Biuletyn Informacji Publicznych Powiatowego Urzędu Pracy we Włoszczowie żeby nie wprowadzał w błąd mieszkańców, gdzie wyraźnie pisze „prawo dostępu do informacji publicznej przysługuje każdej osobie, udostępnienie informacji publicznych następuje poprzez i tu są wymienione trzy formy, skupię się nad tym co jest istotne, informacja publiczna, która nie została udostępniona w Biuletynie Informacji Publicznej jest udostępniona na wniosek osoby zainteresowanej, wniosku o udostępnienie informacji publicznych nie trzeba uzasadniać. Jeżeli informacja może być przekazana niezwłocznie w formie ustnej czy pisemnej osoba występująca o informację nie musi składać wniosku

pisemnego". Może tak na zakończenie nie spotkałem się w żadnej kontrolowanej jednostce żeby ktoś z dyrektorów po prostu odmówił jakichś tam danych.

Pani Miernik Główna Księgowa ZOZ-u poinformowała, że wiele dzisiaj tutaj padło słów odnośnie gospodarki finansowej szpitala. Podkreśliła, że niektóre z nich chciała sprostować, niektóre wyjaśnić na tyle ile potrafi, do niektórych nie jest upoważniona, bo upoważniony jest p.dyrektor, który na pewno się odniesie do zagadnień pisemnie. Stwierdziła, że jest Głównym Księgowym tylko, albo aż, tylko dlatego, że nie jestem osobą decyzyjną, księguję, nanoszę zagadnienia gospodarcze, które już miały miejsce, to jest faktycznie po fakcie. Natomiast aż, bo można zawsze powiedzieć, że Główny Księgowy odpowiada za finanse i dlaczego tak jest źle, albo dlaczego nie można nic zrobić w tym temacie. Wynik roku 2012 zamknął się stratą około 2 000 100 zł, faktem jest, że nowelizacja ustawy o działalności leczniczej pozwala zredukować ten wynik o dodanie amortyzacji. To jest jeden jedyny rok 2012, zrobiony jest na potrzeby ewentualnych zmian organizacyjno prawnych jednostek ochrony zdrowia. Następny rok nie wiemy co będzie, bo taka nowelizacja wchodzi z dnia na dzień i może być różnie. Na dzień dzisiejszy nie ma nic, co by mówiło, że kolejny rok wynik finansowy będzie można w ten sposób ratować, bo jest to ratowanie jednego roku. Mam na rezerwie wszystkie środki, które dostaliśmy z dotacji, to są środki z jednostki samorządu terytorialnego czyli z naszego Starostwa, są to środki, które dostaliśmy z ochrony środowiska, są to środki, które dostaliśmy z Unii. Te środki mam na rezerwie już od ubiegłego roku, bo jak Państwo pamiętacie rok 2011 w wersji wstępnej sprawozdania bilansu zamknął się zyskiem. Natomiast po analizie i wejściu w życie ustawy zmieniającej przeksięgowaliśmy środki, te które otrzymaliśmy z Unii na blok operacyjny w rezerwę i defacto uzyskaliśmy stratę rządu 1 000 700 zł, w tym roku jest to samo. Wszystkie środki unijne, które weszły nam na konto i środki z dotacji również zostały ujęte w rezerwie. Z tej rezerwy przez całe kolejne pięć lat, aż do momentu rozliczenia tych środków trwałych czy zwiększenia wartości budynku zejdzie nam amortyzacja do tego momentu takie środki z tej rezerwy będą odnoszone w pozostałe przychody w wielkościach co miesiąc, w takich wielkościach w jakich jest amortyzacja. To pozwoli też na zmniejszenie efektów, zmniejszenie kosztów tych środków utrzymania przez czas trwania projektu. W wersji wstępnej sprawozdania finansowego za 2012 rok wynik minus 2 000 100 zł, jeżeli do tego dodamy amortyzację będzie około minus 500 tys. zł. Cały czas jest to wersja wstępna, dlatego, że cały czas trwają jeszcze księgowania, cały czas prowadzone są rozmowy z Narodowym Funduszem Zdrowia. Już jest podpisany aneks, ale nie ma jeszcze faktur, nie są jeszcze zaksięgowane przychody dodatkowe, jakie uzyskaliśmy, jedni z nielicznych są trzy szpitale w województwie, które otrzymały takie pieniążki i u nas było by to w granicach około 700 tys. zł. Niemniej jednak nie jest to odnotowane ponieważ jeszcze trwają prace na otwartym miesiącu i otwartym roku. Również cały czas nam schodzą po stronie kosztowej noty kosztowe za nieterminowe regulowanie zapłat, schodzą korekty różnych faktur. Trwają ruchy, dlatego cały czas mówi o wersji wstępnej. Tak jak było mówione niejednokrotnie na Komisjach, na Zarządzie, że wynik nie będzie gorszy do pokrycia Starostwa w wyniku finansowym od kwoty 500 tys. zł. Cały czas pracujemy nad tym, aby ta kwota była jeszcze mniejsza, żeby nie przyniosła dużych trudności w Starostwie. Plan na rok 2013, świadczenia usług medycznych traktowane były na okres trzech lat, więc nie jest żadną niespodzianką, wiemy jakie będą przychody z NFZ w roku 2013 i do tych przychodów dopasowywaliśmy, próbowaliśmy ułożyć nasze koszty. W niektórych przedziałach tych,

na których w roku 2012 były duże przekroczenia czy ewentualnie były takie zdarzenia, które nam zawyżyły koszty eliminowaliśmy po to żeby można było zrównoważyć przychody z kosztami. Nasz plan finansowy na rok 2013 bilansuje się na zero, zakłada minimalnie 31 tys. zł na plusie. Ten plan finansowy jest bardzo trudny, bardzo złożony i trudny w realizacji. Poprosiła związki zawodowe, które działają w naszym ZOZ o pomoc, o przeanalizowanie czy coś nie uciekło mojej uwadze, czy może związki zawodowe mają jakieś uwagi do tego planu, jak to wszystko potem będziemy realizować w ciągu kolejnego roku 2013, żeby to wszystko wspólnie udźwignąć. Pewne uwagi zostały zgłoszone, nanieśliśmy to, zobaczymy będziemy się starać żeby plan nasz był realizowany tak jak go założyliśmy. Najbardziej trudnym kosztem do zredukowania i trudnym kosztem, który będzie do utrzymania w ryzach to jest koszt wynagrodzeń. Z jednej strony ustawy, które nakazują jest to ustawa o negocjacyjnym wzroście wynagrodzeń jest ustawa o wzroście wynagrodzeń przyznanych ustawą o działalności leczniczej i zmianie tych ustaw i z drugiej strony nasze koszty wynagrodzeń również przekroczyły plan na rok 2012. W związku z tym, żebyśmy nie przekroczyli kosztów w takiej wysokości jakiej założyliśmy należy z jednej strony zejść z kosztów, a z drugiej strony liczyć się z tym, że koszt wynagrodzeń może być również do negocjacji zgodnie z innymi ustawami, które nakazują, wręcz mówią o takich możliwościach. Co jest na dzień dzisiejszy? Na dzień dzisiejszy realizowane są wszystkie świadczenia medyczne, jakie mamy zakontraktowane w Narodowym Funduszu Zdrowia, żaden pacjent nie odszedł ze szpitala nie obsłużony z braku środków finansowych, czy braku leków, czy sprzętu, nie ma takiej sytuacji. Podkreśliła, że nie mamy zajęć komorniczych, nie zajęte są żadne konta, co nie znaczy, że jest bardzo dobrze, cały czas realizuję czy płacę tylko i wyłącznie porozumienia, nakazy sądowe, wynagrodzenia i również kredyt bankowy, który poręczyło Starostwo, nie płacę bieżących zobowiązań, bo na to nie starcza mi pieniędzy. Średnio w miesiącu brakuje mi 300, 400 tys. zł. Podkreśliła, że ciągle płaci wymagalne, a bieżące stają się wymagalnymi. Jeżeli nasz plan finansowy, ten który podjęliśmy i będziemy go dźwigać uda nam się zbilansować, jeżeli w każdym kwartale będziemy wychodzić na zero wówczas zatrzyma się ten ciężki pociąg długów. Każdy wynik finansowy ze stratą daje dodatkowe obciążenie w zobowiązaniach, a zobowiązania to nic innego jak dług. Na koniec roku 2012 długu mamy około 18 mln zł, mówię o długu, a nie o zobowiązaniach, dług jest to, co faktycznie w momencie kiedy przyszłoby do zamknięcia drzwi na kłódki, Starostwo musiałoby pokryć, to jest ten dług. Zobowiązania stricte jak mówi ustawa o finansach i ustawa o rachunkowości obciążone są jeszcze innymi składnikami, które nazywają się zobowiązaniami, chociaż te rozliczenia przychodów między okresowych, gdzie tam mam prawie 6 mln zł na rozliczenia na kolejne lata. To są właśnie środki unijne, które dostałam zgodnie z ustawą o rachunkowości, dokąd ich nie rozliczę do zera są zobowiązaniami. Poinformowała, że wystąpiła do p.dyrektora z taką propozycją, że powinniśmy zaciągnąć kredyt, nie zaciągnąć kredyt czy pożyczkę na finansowanie bieżących potrzeb, czy zakupy, czy inwestycje tylko na zamianę długu, który w tej chwili staje się długiem wymagalnym i ciąży na nas cały czas to widmo zajęć komorniczych, dług odległy w czasie. Zaciągnięcie kredytu w wysokości około 3 mln zł, bo przymierzała się w planie do Impela, daje nam możliwość bezpiecznej spłaty, ponieważ w miesiącu czerwcu br. uwolnione zostaną środki około 120 tys. zł gdzie mogłabym podjąć spłatę takiego kredytu i spłacić Impel. Wystąpiła do różnych instytucji z zapytaniem o możliwości, kto by nam w ogóle udzielił kredytu, czy jest taka możliwość. Pan Starosta zobowiązał mnie do tego, żeby przedstawić jak to wygląda, ma te oferty z Banków. Gdzie różnica jest bardzo duża, jedni dają 6,62

oprocentowania, a parabanki oprocentowanie rzędu 12%, różnica jest podwójna, ale nie bez znaczenia, bo bez zaangażowania poręczenia Starostwa. Jeżeli Starostwo mogłoby udźwignąć poręczenie to można wziąć i nawet więcej, bo przy takim oprocentowaniu 5 mln zł to jest do roku 2020 spłata i koszt całkowity 1 239 000 zł, ale czy tak będzie, to wszystko jest przed rozmową już nie moją tylko p.dyrektora i Starostwa.

Pan Marian Wojtasiński poinformował, że chce zabrać głos odnośnie naszego szpitala. Chciał się odnieść do sprawy, którą podnosił p.radny Jerzy odnośnie zakupu sprzętu neurochirurgicznego, który miałby ewentualnie powstać przy oddziale ortopedii. To była inicjatywa obywatelska z mojej strony, po moim kontakcie z p.Starostą telefonicznym czy jest zainteresowany inicjatywą, wyraził pełną aprobatę i zainteresowanie tą - że inicjatywą i skontaktowaliśmy się. Ja przedstawiłem swoją propozycję p.Starostcie, propozycja była bardzo krótka. Mam znajomego neurochirurga z Kliniki Neurochirurgii Śląskiego Uniwersytetu Medycznego w Katowicach. Jest to ekstraklasa neurochirurg, to jest neurochirurg, który wielokrotnie wyjeżdżał na konsylia medyczne do Stanów Zjednoczonych, ostatnio operował również w Klinice Neurochirurgii w Hamburgu w Niemczech. Poinformował, że z tego co mu powiedział, to cały oddział neurochirurgii nie wchodzi w grę w naszym szpitalu, ponieważ to jest za bardzo drogi oddział i wymaga bardzo dużych nakładów finansowych, więc skoncentrował się tylko na tym, że ewentualnie mógłby się podjąć prowadzenia takiego oddziału w dziedzinie chirurgii kręgosłupa, tzn. te 54 tys. zł, które Państwo dostaliście od p.Starosty to jest wykaz narzędzi neurochirurgicznych, które lekarz przysłał do mnie pocztą elektroniczną na prośbę p.Starosty i ja to przesłałem natychmiast do p.Starosty. Podkreślił, że są to ceny narzędzi neurochirurgicznych na rok 2010 z rabatem 20%. Te narzędzia neurochirurgiczne, na które by ewentualnie Państwo wyrazili aprobatę i zgodę na ich zakup. Tymi narzędziami będzie Pan mógł operować tylko jedną część kręgosłupa, tylko kręgosłup lędźwiowy. Na tym sprzęcie, który jest na bloku operacyjnym na dzień dzisiejszy plus te narzędzia. Bez tych narzędzi tenże p.neurochirurg nie będzie mógł w ogóle wykonywać żadnych zabiegów neurochirurgicznych na kręgosłupie. To jest rzecz pierwsza, a rzecz druga to jest taka, żeby można dokonywać operacji na całym kręgosłupie w naszym szpitalu jest kolejny niezbędny zakup, który się nazywa mikroskop szerokokątny plus ramię plus narzędzia do tego mikroskopu tj. mikroskop plus ramię tj. koszt 120 tys. zł i narzędzia do niego jeszcze 50 tys. zł, czyli 180 tys. zł. Podkreślił, że wtedy po zakupie tychże narzędzi na nasz blok operacyjny będziemy mogli wystąpić do NFZ o otwarcie oddziału chirurgii kręgosłupa i leczenia nerwu operacyjnego. Poinformował, że tenże doktor jeden z niewielu w Polsce jest specjalistą również od neurochirurgii w leczeniu nerwu czyli nerwu pourazowego. Te informacje, które przedstawiłem są precyzyjne i dokładne, uszczegółowiłem to co powiedział p.Starosta. Jeżeli Państwo wyrazicie zgodę na zakup tych narzędzi to ten Pan przyjedzie tu i będzie operował i będzie mieszkańcom naszego powiatu te usługi świadczył. Pierwsze spotkanie z doktorem odbyło się w szpitalu naszym w obecności p.Starosty i jeszcze w obecności dyrektora Orlińskiego. Na następnym spotkaniu byliśmy we czwórkę w Zawierciu, p.Starosta, ja, i dyrektor Skrzypek oraz ordynator ortopedii i w obecności p.dyrektora, p.neurochirurg wyraził pełną aprobatę i chęć pracy w naszym szpitalu, oczywiście po zakupie tego niezbędnego sprzętu, na którym będzie mógł pracować. Podkreślił, że zakup tego sprzętu jest to maleńki kroczek do tego, żeby ten oddział mógł się ziszczyć w naszym szpitalu.

Pan Przewodniczący przypomniał, że do dnia 30 kwietnia 2013 r., radni zobowiązani są do złożenia oświadczenia majątkowego, według stanu na dzień 31 grudnia 2012 roku.

Do punktu 12-go/

Pan Przewodniczący stwierdził, że porządek obrad dwudziestej ósmej sesji został w całości wyczerpany. Dziękując wszystkim radnym za udział ogłosił zamknięcie dwudziestej ósmej sesji Rady Powiatu Włoszczowskiego kadencji 2010 – 2014.

Protokołowała:


Aneta Dziubek

Przewodniczący Rady Powiatu


Jarosław Ratusznik